Nr. 282. Sobota, 7 Grudnia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 58.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W czasie od dnia 18 do 26 listopada b. r. stwierdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Muchówce (pow. bocheński); Tymowy, Strzelcach wielkich (pow. brzeski); Miechowicach małych, Wulce grądzkiej, Pasiece wietrzychowskiej (pow. dąbrowski); Tarnawie, Pietnicach (pow. dobromilski); Lisowicach (pow. doliński); Niedzwiedzy (pow. drohobycki); Wrocance (pow. krośnieński); Zadwórzu, Weremieniu z Łączkami (pow. liski); Przysietnicy, Barcicach (pow. sandecki); Krównikach (pow. przemyski); Kamiennej górze (pow. rawski); Sielcu, Janowie, Wykotach, Więckowicach, Zarajsku, Oziminie (pow. samborski); Dudyńcach, Hołuczkowie, Siemuszowy (pow. sanocki); Tysówcu (pow. stryjski).

Nosaciznę w Medyce (pow. przemyski).

W powyższym czasie wygasła:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Klucznikowicach, Oświęcimie (pow. bialski); Kwikowie (pow. brzeski); Górzycach, Otfinowie, Pierszycach, Goruszowie, Dąbrowicy, Wietrzychowicach, Żabnie (pow. dąbrowski); Przedzielnicy, Nanowy (pow. dobromilski); Brandorfie (pow. grodecki); Kolankach, Repużyńcach, Kopaczyńcach (pow. horodeński); Hadynkowcach (pow. husiatyński); Jaśle (pow. jasielski); Dobrow[illegible] Dołhem kałuskim (pow. kałuski); Łanach polskich, Łapajówce, Dernowie (pow. kamionecki); Wisłobokach (pow. lwowski); Beresce, Porażu, Bezmichowy dolnej, Monastercu, Bezmichowy górnej, Kalnicy ad Baligród (pow. liski); Kiełkowce, Woli wadowskiej, Janach (pow. mielecki); Kamienny (pow. nadwórniański); Chełmcu niemieckim (pow. nowosandecki); Tarnawcach (p. przemyski); Czerczu, Martynowie starym (pow. rohatyński); Kawęczynie, Będziemyślu, Gawrzyłowy, Boreczku (pow. ropczycki); Zalesiu (pow. rzeszowski); Posadzie zarszyńskiej, Dolinie, Dennem, Trepczy, Wróbliku szlacheckim, Posadzie olchowskiej, Wujskiem, Besku z Zapowiedzią, Mymoniu, Zarszynie, Mokrym, Tyrawie wołoskiej (p. sanocki); Borszczowie, Chlebiczynie polnym (pow. śniatyński); Dąbrowicy, Trześni, Górzycach (pow. tarnobrzeski); Rosianówce, Skomorochach (pow. tarnopolski); Karwodrzy, Zabłędzy (pow. tarnowski); Strychańcach (pow. tłumacki); Skotnikach, Bodzowie, Pychowicach, Korobnikach, Rzozowie, Tyńcu, Borku fałęckim, Sidzinie (pow. wielicki); Neterpińcach (pow. złoczowski); Huciskn (pow. żółkiewski); Żywcu, Starym Żywcu, Łękawicy, Krzyżowy (pow. żywiecki).

Zaraza płucna: w Krużlowy wyżnej (pow. grybowski).

Ospa owcza: w Paniowcach (pow. borszczowski).

Nosacizna u koni: w Snowiczu (p złoczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 30 listopada 1889 r wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LXIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 182. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 28 października 1889 r. o upoważnieniu c. k. urzędu cłowego podrzędnego pierwszej klasy w Wełtawie (Moldau) na dworcu kolejowym w Czechach, o oclaniu przy wprowadzaniu machin oznaczonych w taryfie numerami 284 a) i b), oraz numerem 284 bis.

Nr. 183. Ogłoszenie Ministerstwa obrony krajowej i skarbu z dnia 4 listopada 1889 r., którem obwieszczone zostaje zaliczenie uzupełniające gminy Wolfsberg w Karyntyi do piątej klasy wojskowej taryfy czynszowej (dz. u. p. nr. 168 z r. 1885).

Nr. 184. Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 15 listopada 1889 r., zmieniające częściowo obowiązującą instrukcyę w urzędowem traktowaniu przy ocleniu przędziw wełnianych.

Nr. 185. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 19 listopada 1889 r. o sprowadzaniu czystych olejków wygonowych z rafineryj wódek.

Nr. 186. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 listopada 1889 r. o przydzieleniu gmin z okręgu sądu powiatowego Krynicy do okręgu miejsko-delegowanego sądu powiatowego w Nowym Sączu.

Nr. 187. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20 listopada 1889 r. o przeniesieniu siedziby urzędowej sądu powiatowego z Krynicy do Muszyny.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 grudnia.

Od kilku tygodni dochodzą z Hiszpanii takie pogłoski, które usprawiedliwiają poniekąd obawy, wyrażone pierwotnie, że gabinet pana Sagasty może uledz w walce z niezadowolonemi żywiołami demokratycznemi i liberalnemi. Nieustające swary w tym obozie, wzmagające się pretensye, rosnące ambicye, których gabinet liberalny nie uśmierza stanowczością, ale stara się to czynić od pewnego czasu ustępstwami, podkopują byt samego ministerstwa. Wobec ustępstw dla frakcyj niezadowolonych wyzuwa się gabinet z możności, przysługującej mu z urzędu kontroli, a tem samem zmniejsza się jego odpowiedzialność, w stanie zaś rozbicia, o jakiem dziś donoszą z Hiszpanii, brak tej odpowiedzialności może sprowadzić smutne następstwa. Nie o sam gabinet bowiem idzie, i nie budziłoby obaw ustąpienie ministerstwa liberalnego, gdyby była pewność, że ster dostanie się konserwatywnym monarchistom. Ale pewności tej zgoła niema, tak dalece niema, że dziś sami konserwatyści, widząc rozprzężenie w obozie liberalnym, ale zawsze monarchicznym, zaniechali tymczasem wszelkiej opozycyi, bo widzą, że słabnąca energia zwątlonego gabinetu dodała otuchy innym żywiołom, które już nie o rekonstrukcyi ministeryalnej, ale myślą o zamachach na formę rządu.

Mniejsza już o to, że do niezadowolonych należą pokątni agitatorowie republikańscy, że zwolennicy Zorilli i Margala porozumiewają się z republikanami portugalskimi, że myślą o federacyi republikańskiej, gdyż silny rząd byłby w stanie stłumić zawsze antimonarchiczne i antidynastyczne wichrzenia, ale poważne budzą obawy wichrzenia tych, którzy niezadowoleni z gabinetu, popierają pośrednio destrukcyjne roboty głów niespokojnych. Do takich groźnych objawów należy fakt, że agitacya republikańska znalazła wstęp do koszar, że jak mówią, stało się to za wiedzą wyższych oficerów, którzyby gotowi byli popierać rokosz wojsk przeciw władzy legalnej. Wobec tych wiadomości, uzasadnioną jest obawa odrodzenia się pronunciamenta wojskowego. Stwierdzają również dzienniki konserwatywne, że długo tajone niezadowolenie marszałka, Martinez Campos, objawione przezeń niedwuznacznie w ostatnich czasach, przyczynia się nie mniej do nie-

---

LISTY Z PARYŻA.

VII.

Kilkutygodniowa nieobecność moja w skutek wycieczki niespodzianej w strony rodzinne, spowodowała przerwę tak długą w gawędach z czytelnikami *Gazety Lwowskiej* o życiu paryskiem. Teraz, powróciwszy przed paru dniami do stolicy nadsekwańskiej, wracam i do mniej więcej regularnego zaznaczenia wybitniejszych objawów jej umysłowo-estetyczno-towarzysko-salonowo-brukowego żywota.

Bulwary, ów ***nervus maximus vitae parisiensis***, bynajmniej nie dają poznać po sobie, że wystawa należy do przeszłości, jak wiosną i w lecie wcale nie zdradzały istnienia na Polu Marsowem tych „wielkich turniejów pokojowych." Bo to jest właśnie cechą charakterystyczną Paryża i najbardziej uderzającym dowodem jego — że się tak wyrażę — wielkomiastowości, że największy chociażby zjazd gości prowincyonalnych i obcokrajowych ani zwykłej kosmopolitycznej fizyognomii bulwarów znacznie nie potęguje, ani chronicznego zgiełku ich o wiele nie powiększa. Różnobarwne i tłumne są owe wszystkie trzysta sześćdziesiąt pięć dni w roku; uderzają zaś nadmiarem różnobarwności i tłumności nie wtedy, kiedy jaka nędzna setka tysięcy obcych na nich się kręci, lecz w te dnie, kiedy pół miliona Paryżan przedmiejskich zbiega się tędy nie gwoli turniejów pokojowych lecz d a improwizowania barykady, ogłoszenia komuny, święcenia 14 lipca, gapienia się na ukostiumowane praczki w środopoście, lub inne niewinne zabawy tego rodzaju, stanowiące chleb powszedni *Gallorum celeberrimae gentis*, zwłaszcza tego jej odłamu co Lutecyę zamieszkuje.

Nie dziś to wczoraj, nie wczoraj to jutro, można w każdej porze roku ujrzeć na bulwarach parę szeików arabskich w zielonych zawojach i białych burnusach; tuzin Brazylijczyków w brylantowych pierścieniach, rubinowych spinkach i szmaragdowych szpilkach; dwa tuziny Anglików i tyleż Angielek w kraciasto-szewiotowych sut'ach i waterproof'ach, w żółtych pantoflach, korkowych hełmach i flanelowych koszulach, kilkunastu nadnewskich druhów, tyleż nadsprejskich erbfeind'ów i przynajmniej po jednym reprezentancie wszystkich krajów naddunajskich i tego co dał światu krochmal dla wąsów i tego, co go nauczył gdzie rośnie papryka.

Wszystkie te kwiaty rozkosznego bukietu cywilizacyi współczesnej jużem miał przyjemność oglądać po powrocie, zupełnie tak samo jak w maju, czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu podczas wyżej rzeczonych turniejów. Widziałem i sporo Paryżan bulwarowych w świetnym humorze, bo wydaje im się, że odzyskali utraconą ojczyznę.

— *Enfin on est chez soi !*

— *Enfin nous sommes entre nous!*

Oto com usłyszał z kilku ust, oto com wyczytał w kilku dziennikach.

— Ale gdzie tam! — odpowiadałem, nigdy nie jesteście u siebie, bo wasz Paryż to drugie Monte-Carlo, kędy zbiegają się z całego świata gracze, by przegrać tam pieniądze a tu — czas. I nigdy nie byliście *entre vous*, bo od niepamiętnych czasów macie tu zawsze sporo Anglików, Yankesów, Brazylijczyków, Hiszpanów, Włochów, Lewantyńców, Rossyan, Polaków i najróżnobarwniejszych przedstawicieli narodowości lub krajów *minorum gentium*.

— No tak, ale to są prawie Paryżanie prawdziwi, mieszkają tu stale, pokochali nasze miasto i nas, przyjęli nasz tryb życia, nasze przymioty i nasze wady; z nimi jesteśmy jak wśród swoich.

— Przepraszam, bo oprócz tych ***Parisiens de Moscou***, ***de Madrid***, ***de Bucarest*** etc. istotnie obrośniętych w znacznej części w skórę paryską, macie tu we wszystkich porach roku taką liczbę chwilowo bawiących w waszych murach obcokrajowców, jakiej nie widzi żadna inna stolica europejska.

— Być może, ale ten chwilowy gość nie zabiera mi mego miejsca w restauracyi, kędy od pięciu lat codziennie na śniadanie chodzę, zawsze siadając przy trzeciem oknie od wchodu, ani stolika w kawiarni, przy którym grywamy codziennie z Durand'em w pikietę o mazagrau, ani piątego krzesła w czwartym rzędzie teatru *Drâmes Folichons*, które jest nieodzownie zarezerwowane na wszystkie nowe sztuki... Skoro o teatrach mowa, czyż to mała niedogodność że przez pół roku wszystkie dawały wyłącznie wygrzebane ze starego repertoaru rzeczy, o których zagranica słyszała, że ongi miały u nas wielkie powodzenie, a zatem chętnie je obaczy? Może to i sprawiało wielką uciechę tej zagranicy, ale na mnie wywarło najgorsze wrażenie.

Chwała Bogu, że to targowisko na Polu Marsowym zamknięto, i że stuletnie jubileusze tylko co sto lat się powtarzają

Tyrada przytoczona jest prawie stenogramem a waryantów jej nasłuchałem się co niemiara od powrotu, i ztąd wyciągam wniosek, że nadzieje złotego potoku, co miał zrosić Paryż z powodu wystawy, nie ziściły się w tym wygórowanym co prawda stopniu, na jaki wspinały się na początku wiosny obrachowania Paryżan. Obłowili się właściciele hotelów, restauracyj i przedsiębiorstw zabawy w tym rodzaju, jaki za czasów drugiego cesarstwa hojnie dostarczał Bal Mabile, ale tysiące innych przedsiębiorstw ryzykownie osnutych na spodziewanych milionach gości i miliardach franków, które ci mieli tu wymieniać i tu zostawić, w części musiały zadowolić się zyskiem skromnym, w części zlikwidować bez zarobku, a w części pobankrutowały.

Ten smutny los dotknął zwłaszcza ogólnie niemal tych nieopatrznych aferzystów i aferzystki, co pootwierali najrozmaitsze instytucye spożywczo-zabawowe w promieniu Pola Marsowego, licząc na „wstępowanie po drodze". Tacy zawiedli się całkowicie; nie wstępował nikt prawie, zwiedzający spieszyli w ciągu dnia nagapić się na gmachy wystawowe, wieżę Eiffla i tancerki anamskie, a wieczorem gapili się na wodotryski tęczowo-świetlane lub świetlano-tęczowe, albo też zapełniali teatra, teatrzyki i Mabile bulwarowe i przybulwarowe.

Zkądinąd i wystawcy nie są zupełnie zadowoleni; najpierw dla tego że nie wszyscy dostali pierwsze nagrody, powtóre, że nie wszystko sprzedali z potrójnym zyskiem, potrzecie, że nie dostali tych kroci kolosalnych obstalunków, na które na pewno liczyli.

Zastosowując do tego nastroju metodę porównawczą, czyli zestawiając poziom dobrobytu ludności paryskiej z mieszkańcami innych miast pierwszorzędnych Europy, a także i stan interesów przemysłowców francuskich z biedą, prześladującą przemysł innych krajów, przyznam się, że trudno mi *embrasser la cause de cette déception* i zgadzam się z tem, co z tego powodu rossyanin pewien w mojej obecności powiedział: ***istinno s żiru biesiatsia.*** Co oznacza ***en bon polonais***: Zaiste waryują z nadmiaru opasłości.

A. B.

Paryż, 3 grudnia.

pewności sytuacyi. Gdyby marszałek pragnął tylko objęcia steru po Sagaście, gdyby aspiracye jego nie budziły podejrzenia, możeby się nie wahano zadowolić go prezydenturą gabinetu. Ale właśnie pod względem owych dążności ambitnego żołnierza i polityka w jednej osobie, wyrażają sami konserwatyści obawy stanowcze. Znajduje się przytem tyle spraw drażliwych, rozpoczętych i niezałatwionych, tyle w tej chwili prądów i wpływów postronnych nurtuje warstwy niższe, iż są obawy, ażeby przesilenie ministeryalne nie wywołało zaburzeń groźnych. Że zresztą osłabła sprężystość gabinetu, że ten ulega frakcyom demokratycznym a boi się republikańskich, świadczy fakt ostatni. Na ostatniej radzie ministeryalnej żądała królowa regentka odwołania ambasadora hiszpańskiego z Paryża p. Leony y Castillo i żądała słusznie, bo p. Castillo za pobytu Castelara w Paryżu wydał dla uczczenia tego przeciwnika monarchii bankiet. Jako reprezentantowi urzędowemu monarchii nie powinnoby to było ujść bezkarnie, jakoż ministerstwo całe zgodziło się jednomyślnie na złożenie go z urzędu, wszakże potem, pod wpływem pogróżek demokratycznych oświadczyło, że wprawdzie ambasador postąpił nieprawidłowo, ale nie ma przyczyny do jego odwołania. Wszystko to maluje jaskrawo smutną sytuacyę w Hiszpanii.

Rada Państwa.

Preliminarz budżetowy na r. 1890 w porównaniu z budżetem tegorocznym tak przedstawia się w głównych cyfrach:

Wydatki:

	r. 1890	r. 1889.
Najd. Dwór	4,650.000	4,650.000
Kancelarya gabinet.	74.978	73.390
Rada państwa	751.354	710.495
Trybunał państwa	22.600	22.600
Rada ministrów	1,045.887	1,042.017
Koszta wspólne	99,767.539	104.656.002
Minist. spr. wewn.	19,524.692	19,111.249
" obr. krajowej	16,941.760	13,753.419
"ośw. i wyzn.	21,792.518	21,424.667
" skarbu	89,178.554	88,383.794
" handlu	78,465.530	70,698.380
" rolnictwa	14,119.870	14,499.255
" sprawiedliw.	20,986.195	20,873.385
Najw. Izba obrach.	168.400	167.700
Emerytury	17,469.440	17,098 535
Subwencye i dotac.	10.945.245	12,656.280
Dług państwa	148,623.438	149,239.480
Administr. długu	947.660	985.250
Suma	545,475.660	540,045.885

Dochody:

	r. 1890	r. 1889.
Najd. Dwór	—	—
Kancelarya gabinet.	—	—
Rada państwa	—	—
Trybunał państwa	—	—
Rada ministrów	718.800	722.000
Koszta wspólne	—	—
Minist. spr. wewn.	1,159.201	1,144.206
" obr. krajowej	266.156	269.279
"ośw. i wyzn.	5,939.444	5,783.421
" skarbu	432,886.735	431,197.154
" handlu	81,233.210	77,145.930
" rolnictwa	21,820.707	12,196.393
" sprawiedl.	901.700	859.140
Najw. Izba obrach.	—	—
Emerytury	90.849	83.716
Subwencye i dotac.	375.484	2,687.400
Dług państwa	10,360.611	10,054 715
Administr. długu	515.570	522 590
Dochód ze sprzed. dóbr	150.000	150.000
Suma	546,418.477	542,815.944

Z szeregu projektów rządowych, wniesionych do Izby poselskiej, ma dla Galicyi przedewszystkiem interes ustawa o sposobie zużytkowania sum, które dostaną się skarbowi państwa z galicyjskiego funduszu propinacyjnego, tytułem wynagrodzenia za prawo propinacyjne, przywiązane do nieruchomej własności skarbowej w Galicyi.

Prawa te, w 244 miejscowościach, wykonywał Rząd dotychczas niemal bez wyjątku sposobem wydzierżawienia, a czynsz dzierżawny stanowił bardzo znaczną część całej sumy dochodów z galicyjskich dóbr skarbowych. Obecnie czynsz ten wynosi przeszło 165.000 zł. austr.

W skutek tegorocznej ustawy krajowej przechodzą prawa propinacyjne na kraj, a to za wynagrodzeniem wynoszącem pomnożony przez $17^1/_2$ czysty dochód roczny z propinacyi. Wedle ustawy krajowej o zniesieniu propinacyi z r. 1875 wartość skarbowych praw propinacyjnych obliczona jest na 87.247 zł. 32 ct. rocznie, czyli prawie tylko na połowę dochodu teraźniejszego. Z tego wynikałaby suma wynagrodzenia 1,526.828 zł. Ale tegoroczna ustawa krajowa dopuszcza reklamacye przeciw takiemu obliczeniu czystego dochodu, a Rząd skorzystawszy z prawa reklamacyi, spodziewa się, że wynagrodzenie podniesie się do sumy między 1,800.000 a 1.900.000 zł., która prawdopodobnie już w styczniu roku przyszłego dostanie się do wypłaty w obligacyach galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Zachodzi tedy pytanie: jak użyć tych obligacyj? Rząd odpowiada jak następuje:

Ze względu na to, że nieruchome mienie skarbowe w Galicyi, którego część znaczną prawo propinacyjne stanowi, w skutek wykupna propinacyi bardzo będzie uszczuplone, wydaje się rzeczą właściwą użyć owego wynagrodzenia na powiększenie nieruchomego mienia skarbowego w Galicyi w inny sposób, a mianowicie przez zakupno nieruchomości, szczególniej lasów, aby dochodami z nich zastąpić, choćby tylko w części, ubytek w ogólnych dochodach z dóbr skarbowych.

Za nabywaniem lasów — powiada Rząd — a to głównie w okolicach karpackich, przemawiają także względy ekonomiczne, gdyż utrzymanie, pielęgnowanie, racyonalne zagospodarowanie lasów w Karpatach galicyjskich, jest rzeczą wielkiej wagi, Państwo zaś jako ich właściciel najlepiej przeprowadzić to potrafi.

Właściwie należałoby rozporządzenie kwotą owego wynagrodzenia do ustawy finansowej na rok 1890. Ponieważ wszakże, jak się wspomniało, kwota rzeczona dostanie się do wypłaty prawdopodobnie już w styczniu, a budżet do tej pory uchwalony jeszcze nie będzie, przeto Rząd wnosi niniejszy projekt specyalnej ustawy.

Komisya ustanowiona dla zwołania ankiety w przedmiocie dostaw dla armii, z uwzględnieniem producentów rolniczych, przedłożyła na wtorkowem posiedzeniu Izbie deputowanych sprawozdanie podpisane przez prezesa komisyi księcia Czartoryskiego i referenta dr. Heilsberga.

Sprawozdanie stwierdziwszy konieczność podniesienia upadającego rolnictwa i drobnego przemysłu przez wykluczenie pośredniczących kupców przy dostawach dla armii i oddanie tych dostaw z pierwszej ręki producentom, podnosi w końcu, iż członkowie ankiety i komisyi w porozumieniu z obecnymi reprezentantami administracyi wojskowej zgodzili się na następujące punkta:

1. Dostawa owsa, słomy, siana, drzewa, żyta, pszenicy i wina, wprost od producentów uznaje się za odpowiednią i dla obu stron korzystną.

2. W danych stosunkach z wyjątkiem siana i słomy, najodpowiedniejszą jest dostawa do poszczególnych magazynów, dla słomy i siana zaś dostawa ryczałtowa.

3. Okręgi dostawowe oznaczyć ma administracya wojskowa w porozumieniu z rolniczemi korporacyami.

4. Na wnoszenie ofert oznaczyć należy termin co najmniej czterotygodniowy.

5. Przy rozpisaniu potrzeb, administracya wojskowa podać powinna ceny, jakie za każdy artykuł płacić pragnie. Ceny oznaczać ma intendentura po porozumieniu z Izbami handlowemi i korporacyami rolniczemi.

6 Umowy co do dostaw zwolnione być winny od opłat skarbowych.

W końcu wnosi komisya przyjęcie rezolucyi wzywającej Rząd do uwzględniania producentów i drobnych przemysłowców przy dostawach wojskowych.

(*Gl.*) Idąc za wezwaniem od Izby poselskiej, Rząd wniósł do Rady państwa projekt ustawy o reformie myt, w którym czyni zadość otrzymanym wskazówkom: żeby ustał podział na myta drogowe a mostowe; żeby myto na każdej stacyi było ile możności równe; żeby pobieranie myta nie działo się już sposobem dzierżawy konkretalnej, lecz albo przez sameż władze skarbowe, albo sposobem dzierżawy pojedynczej.

Projekt znosi myta mostowe zupełnie, widząc w tem postulat sprawiedliwości. Most jest tylko ogniwem drogi, za której używanie już i tak opłacane bywa myto. Dopóki zresztą przewozy na dalsze przestrzenie odbywały się gościńcami, ciężar myt mostowych mniej był dotkliwy, i ponosiły go szersze sfery ludności. Dziś atoli, gdy przewozy odbywają się drogami żelaznemi, myto mostowe opłaca prawie już tylko sama okoliczna ludność.

Dochód skarbowy z myt mostowych wynosi mniej więcej pół tyle co dochód z myt drogowych (w r. 1885 myta drogowe dały 1,371.000 zł., mostowe 658.000 zł.) Znosząc myta mostowe, Rząd nie może jednak zrzec się dość znacznej kwoty dochodów i dla tego wynagradza ją sobie tym sposobem, że dotychczasową normę myt drogowych podwyższa o 50 prct., skutkiem czego myto od 8-kilometrowej przestrzeni gościńca ma odtąd wynosić: od sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 3 centy, od sztuki ciężkiego bydła gnanego $1^1/_2$ ct., od sztuki lekkiego bydła gnanego 1 ct. Od bydła u wozów o kołach 15 centymetrów szerokich opłata ma wynosić tylko połowę.

Podwyższenie normy mytniczej wydaje się Rządowi usprawiedliwionem głównie wprawdzie zniesieniem myt mostowych, ale nadto i tą okolicznością, że od r. 1858, w którym normy dotychczasowe zaprowadzono, znacznie podrożały materyały do budowli i konserwacyi dróg, a myta, nawet razem z mostowem, nie pokrywają ani w połowie wydatków skarbowych na budowle drogowe.

Zresztą mimo podwyższenia norm mytniczych Rząd przewiduje ubytek w dochodach skarbowych; albowiem projekt znosi pobieranie na rzecz skarbu państwa rogatkowego czyli brukowego w tych głównych miastach, w których wedle dekretu kamery z r. 1821, dotychczas pobierane bywa, choć ulice ich nie należą do skarbu.

Stacye mytnicze mają być urządzone co 8 lub co 16 kilometrów; od przestrzeni 16 kilometrowej opłata będzie podwójna. Takiem urządzeniem usunie się w bardzo znacznej mierze nierówność w ponoszeniu ciężaru mytniczego.

Co się tyczy sposobu pobierania myta, Rząd zapowiada w motywach projektu jak największe ograniczenie dzierżaw konkretalnych, a zaprowadzenie dzierżaw pojedynczych, aby interesowane gminy lub interesowani rolnicy i przemysłowcy sami mogli brać swoją stacyę mytniczą w dzierżawę.

Pomijamy rozdział projektu, tyczący się myt wodnych; tych bowiem w Galicyi nie ma.

Ustawa ma wejść w życie w rok po ogłoszeniu.

Z klubów i komisyj parlamentarnych.

Komisya wojskowa Izby dep. zebrała się przedwczoraj celem wzięcia pod obrady ustawy o kontyngensie rekruta.

Najpierw dep. Promber powołując się na przyjęte przez obie Izby Rady państwa rezolucye, interpelował p. Ministra obrony krajowej w sprawie wniesienia projektu ustawy, wedle której ustawa o zaopatrzeniu wdów i sierot po wojskowych miałaby działać wstecz odnośnie do tych wdów i sierot, na które nie rozciąga się nowa ustawa pensyjna.

P. Minister hr. Welsersheimb oświadczył, iż Rząd zdecydował się na przedłożenie takiej ustawy i ma nadzieję, że skoro nastąpi w tej mierze potrzebne porozumienie z rządem węgierskim, będzie mógł wnieść bezwłocznie do Rady państwa odnośny projekt.

Następnie przeszła komisya do obrad nad przedłożeniem rządowem o kontyngensie rekruta na r. 1889 i przyjęła je jednogłośnie bez zmiany wybierając referentem dep. Popowskiego.

W końcu dep. Promber interpelował p. Ministra obrony kraj wej o ostatnie wyniki poborowe w pojedynczych krajach koronnych.

P. Minister dał obszerne cyfrowe wyjaśnienie, oświadczając, iż wynik okazał się w ogóle zadawalającym, chociaż tego roku odpadła cała jedna klasa wieku. Najlepsze rezultaty wykazały Czechy, Dalmacya i Galicya, zwłaszcza zachodnia Galicya, która dała nadwyżkę. P. Minister skorzystał z tej sposobności, aby wyjaśnić obszernie, jak to Rząd stara się usilnie, aby uczynić zadość życzeniom, wyrażonym podczas obrad nad nową ustawą wojskową w kilku rezolucyach i wspomniał między innemi, iż co się tyczy słuchaczów uniwersytetu, to termina egzaminacyjne zostały ustanowione przed 1 października, t. j. przed terminem rozpoczęcia służby wojskowej, dalej, że władzom drugiej instancyi dano możność przedsiębrania asenterunku także w pojedynczych powiatach sądowych, i że wreszcie ci, którzy ukończyli zakłady rolnicze, mają być uwzględnieni, gdyby było możliwem wcześniejsze urlopowanie.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej rozdzielono referaty. Dr. Mattusz oświadczył, iż z powodu nawału innych zajęć nie może nadal spełniać obowiązków generalnego sprawozdawcy. Przewodniczący Hausner wyraził ubolewanie z tego powodu, a zarazem podziękowanie za znakomite usługi, jakie Mattusz dotychczas oddawał. Dr. Plener oświadczył, iż opozycya także uznaje dokładność, objektywność i rozwagę, cechującą działalność Mattusza. Następnie wybrano generalnym sprawozdawcą komisy budżetowej p. Kathreina, na sprawozdawcę budżetu Ministerstwa sprawiedliwości dr. Machalskiego, oświaty i wyznań posła Fanderlika, poczty p. Lienbachera, obrony krajowej p. Jahna, propinacyi galicyjskiej p. Deyma.

Koło polskie na wczorajszem posiedzeniu roztrząsało wnioski o ulgach w przeprowadzeniu bydła w okolicach zarazą dotkniętych.

Konferencye przywódców prawicy zostały już ukończone. O ich przebiegu i ostatecznych wynikach przynoszą tylko czeskie dzienniki szczupłe zresztą informacye Główny rezultat konferencyi streszcza *Politik* w tych słowach: Wszystkie kwestye, które mogłyby na szwank narazić dobre porozumienie między frakcyami prawicy, usunięto na dalszy plan, a prawdopodobnie nie wypłyną już one przed końcem peryodu parlamentarnego. Odnosi się to szczególnie do postulatów niemieckich konserwatystów, którzy uznali, iż podniesienie ich żądań w obecnej chwili nie byłoby na czasie i nie rokuje powodzenia. Tylko Słowency uzyskają kilka pomniejszych zdobyczy ekonomicznych. I *Hlas Naroda* stwierdza, że główne niebezpieczeństwo odwróconem zostało od prawicy.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Piszą do *Polit. Corresp.*: Administracya rządowa napotyka wielkie trudności przy obsadzeniu posad nowych szefów terytoryalnych, jacy mają być mianowani na podstawie znanej reformy hr. Tołstoja, wielki bowiem jest kłopot z wyszukaniem odpowiedniej liczby osób, których uczucia konserwatywne nie podlegałyby żadnej wątpliwości, a które przytem mogłyby samoistnie i w duchu nowej ustawy wykonywać funkcye szefów terytoryalnych. Gubernatorzy tych sześciu prowincyj, w których reforma administracyjna ma wejść w życie od Nowego Roku, bawią obecnie w Petersburgu, celem naradzenia się z ministrem spraw wewnętrznych nad sposobami i drogami wykonania tej reformy.

Z polecenia ministra komunikacyi tabor ruchomy dróg żelaznych w Królestwie Polskiem powiększony ma być: na drodze wiedeńskiej o 200 wagonów towarowych i 30 osobowych, terespolskiej o 150 towarowych i 30 osobowych, nadwiślańskiej o 130 towarowych i dęblińsko-dąbrowskiej o 150 wagonów towarowych.

W ostatnich czasach nakazano powtórnie ściślej poddać rewizyi wagony towarowe, również uzupełniono podkłady, jakich do przewożenia armat używają.

Według *Nowoje Wremia*, biuro statystyczne przy ministerstwie spraw wewnętrznych opracowuje materyały dla wydania bardzo obszernej statystyki własności ziemskiej w całem państwie.

W kołach rządowych podniesiona została kwestya zreformowania departamentu podatków celnych i utworzenia przy nim specyalnego biura statystycznego.

Według informacyi dzienników rossyjskich, powstał projekt zmniejszenia etatów wszystkich ministerstw.

Petersburskie słowiańskie Towarzystwo dobroczynności ofiarowało 6000 rubli dla dotkniętych nędzą Czarnogórców, którzy emigrowali do Serbii. Równocześnie władza kościelna wyznaczyła dwie niedziele w których mają być po wszystkich świątyniach zbierane składki na rzecz tych Czarnogórców.

Cesarz dom Pedro.

Wedle depeszy z Lizbony do *Polit. Corr.* przypuszczają tam, iż cesarz dom Pedro ze swą rodziną zawinie na parowcu brazylijskim „Alagoas" dzisiaj do portu lizbońskiego. O przypisywanym cesarzowi zamiarze wydania bezzwłocznie po przybyciu na ziemię europejską politycznej proklamacyi, nie wiedzą nic zgoła w dobrze poinformowanych kołach lizbońskich. Również nie wiadomo nic pewnego o miejscu przyszłego stałego pobytu zdetronizowanego monarchy i członków jego domu.

O podróży dom Pedra piszą z St. Vincent:

Skoro statek „Alagoas" zawinął do St. Vincent, kapitan wywiesił flagę republikańską. Wówczas konsul miejscowy brazylijski przybył na pokład i oświadczył kapitanowi, że w myśl otrzymanych instrukcyj „Alagoas" w St. Vincent i w Lizbonie ma wywieszać dawną flagę cesarską. Kapitan nie chciał tego uczynić, skutkiem czego konsul zatelegrafował do Rio Janeiro; okręt tymczasem był bez flagi. Cesarz nieprzyjął ofia-

rowanej mu przez młodego króla portugalskiego gościny i doniósł mu telegraficznie, że w Lizbonie zamieszka w hotelu.

KRONIKA

Lwów 6 grudnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Siemuszowa, w powiecie sanockim, na restauracyę cerkwi filialnej, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni nadał opróżnione stypendyum z fundacyi mieszkańców byłego powiatu Krościenko, w kwocie rocznej 84 zł. w. a., Piotrowi Marczakowi, uczniowi VI klasy gimn w Nowym Sączu, synowi niezamożnego włościanina w Łącku.

— **Uroczyste wręczenie orderu** Franciszka Józefa, starszemu inżynierowi Józefowi Saremu, prezesowi Towarzystwa technicznego, któremu Kraków tyle pięknych rządowych budowli zawdzięcza, odbyło się we środę z polecenia JE. p Namiestnika przez delegata krakowskiego p. Kuczkowskiego, w obecności całego personalu urzędniczego Starostwa w pełnych uniformach. *Czas* wyraża życzenie, aby p. Józefowi Saremu powiodło się z dotychczasowym tak pomyślnym skutkiem zbudować jak najprędzej schronisko ks. Lubomirskiego dla osieroconych chłopców i cały szereg nowych klinik, tudzież gimnazyów.

— **Towarzystwo św. Salomei**. Ponieważ Towarzystwo to odwołuje się często do ofiarności publicznej, poczuwa się przeto do obowiązku publicznego zdania sprawy ze swej dotychczasowej działalności. Celem tego Towarzystwa jest opieka nad ubogiemi wdowami, szczególnie zaś takiemi, które są obarczone drobnemi dziećmi i w skutek tego nie mogą zapracować na ich utrzymanie i wychować ich uczciwie. Towarzystwo św. Salomei zostało powołane do życia w listopadzie 1888 r. Ponieważ nie posiada stałych funduszów i całym jego zasobem są składki członków, przeto dla powiększenia funduszów urządza publiczne zabawy towarzyskie, rauty, odczyty, wenty i t. p. W ciągu roku bieżącego Towarzystwo to liczyło 50 członków czynnych i zebrało 1200 złr. gotówką, a nadto spory zapas odzieży; a opiekowało się 50 wdowami, mającemi razem przeszło 120 dzieci. Kobietom tym Towarzystwo dostarczało zarobku, niektóra z nich przy pomocy Towarzystwa zdobyły sobie odpowiednie utrzymanie i stały się pożytecznemi członkami społeczeństwa; innym Towarzystwo dopomaga do wyżywienia, odziania i uczciwego wychowywania dzieci. Jeżeli zważymy, że Towarzystwo św. Salomei w ciągu jednego roku udzieliło opieki 170 osobom, że uratowało ich od nędzy a może i występku — to przyznać musimy, że działalność jego jest bardzo pożyteczną, gdyż rozciągając opiekę nad sierotami, nie dopuszcza szerzenia się nędzy i występku już w samym zarodzie. Towarzystwu takiemu należy się tedy od ogółu gorące poparcie i pomoc materyalna, a panie nasze powinny jak najliczniej do niego przystępować, aby opieka ich mogła dojść do każdego przybytku nędzy. W ten sposób zdziałałyby dla społeczeństwa wiele, bardzo wiele dobrego.

— **Posiedzenie Towarzystwa przyrodnikow** polskich im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny; 1. J. Olesków: Budowe i sposób wzrostu pędów drzew owocowych. 2. W. Kulczycki: Przypadek niezwykłej gałęzi tętnicy szczękowej zewnętrznej u konia z uwzględnieniem niektórych innych zwierząt i człowieka. 3. Drobne wiadomości.

— **Z „Sokoła“**. W niedzielę, 8 b. m., odbędzie się koncert orkiestry wojskowej 30 pułku pod kierownictwem kapelmistrza p. Rolla. Program: 1. Kleiner Alex. „Wielki polonez“ w A-dur (po raz pierwszy). 2. Weber C. M. Uwertura opery ‚Oberon“. 3. Nessler Hugo. Fantazya z opery „Trębacz z Säkkingen“ (po raz pierwszy). 4. Roll „Casino Klänge“ walc. 5. Moniuszko. „Szumią jodły“ arya z opery „Halka“ solo na kornet à piston. 6. a) Hansen. Romans na wiolonczelę i skrzypce. b) Kremser E. Staroniederlandzka pieśń ludowa na instrumenta smyczkowe (po raz pierwszy). 7. Král 3. N. „Corsobilder“ wielkie potpuri z cytrą solo (po raz pierwszy). 8 Benarz. „Jugendstreiche“ polka szybka (po raz pierwszy). Początek o godzinie pół do 5 po południu.

— **Wieczór humorystyczuy** Gustawa Fiszera, odbędzie się dziś, w piątek, w sali kasyna Miejskiego. W program wchodzą następujące utwory: Po raz pierwszy „Sabałowa Bajka“, (opowiadanie górala zakopańskiego) spisał Henryk Sienkiewicz. „Pan Silberstein wybiera się z żoną na spacer!“ scena komiczna. „Sniadańkiewicz“, figura z życia. „Rajszower, afiszer“, obrazek z życia aktorów prowincyonalnych. „Mąż, który się oszukał!“ scena charakterystyczna (II. część monologu p. t. „Pan Żeniaczkiewicz“). „Moryc, kelner z hotelu „Zum grünen Baum“, specyalność galicyjska. Bilety nabywać można w cukierni M. Kosteckiego, a wieczorem przy wejściu do sali. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Na dochód lwowskiej ochotniczej straży ogniowej „Sokół“** odbędzie się w niedzielę 8 grudna przedstawienie amatorskie. Amatorzy odegrają dramat ludowy w 4 aktach Staszczyka, z muzyką Noskowskiego: „Wiara miłość i nadzieja“. Że względu na zasilenie funduszu stowarzyszenia, poświęcającego się bezinteresownie dla mieszkańców, oraz, że w przedstawieniu wezmą udział najlepsze siły amatorskiego Kółka „Gwiazdy“, należy spodziewać się, że sala będzie przepełnioną. — Biletów nabyć można w handlu p. Stachiewicza i Abrysowskiego, rynek, w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta ulica Teatralna, w sklepie u p. Głodzińskiego ul. Kopernika, na strażnicy Rynek l. 17 i w biurze Stowarz. „Gwiazdy“, oraz wieczór przy kasie. — Początek z uderzeniem godziny 7 wieczór.

— **Zarząd Stow. Bratniej pomocy** rękodzielników i przemysłowców „Ogniwo“ zaprasza swych członków na nabożeństwo dziękczynne, które się odbędzie w niedzielę, dnia 8 b. m o godzinie 9 rano w kościele OO. Bernardynów.

— **Podrzutek**. Kilkomiesięczne dziecię płci żeńskiej, znaleziono wczoraj wieczór w sieni domu pod l. 4 przy ulicy Ubocz. Oddano je do szpitala św. Zofii, a policya wyśledziła matkę w osobie Teresy Pawłaczek, pod l. 4 droga Pasieczna mieszkającą.

— **Ogień kominowy** powstał wczoraj wieczór w domu pod l. 33 przy ulicy Gródeckiej, lecz straż pożarna wnet go stłumiła.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono skrzypce ze złamaną podstawką wartości 15 zł.; dwa sr. męskie zegarki, jeden na cztery kamienie ze złotą obwódką i 1 pojedynczo, a drugi po obu stronach kryty, ze srebrnemi łańcuszkami, i dwa złote sygnety, z których jeden był z gładkim białym kamieniem, war. 68 zł. — Zgubiono 4 metry ciemnobronzowego sukna, czarny damski szal, worek zawierający tales, buty i bekieszę; kożuch biały barankowy, bronzowem suknem pokryty. — Znaleziono w sali poczekalnej na tutejszym dworcu kolei Karola Ludwika 4 złr. 50 ct., 50 sztuk nieużytych kart korespondencyjnych i jedną markę listową na 5 ct. na placu bernardyńskim.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 6 grudnia 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, dnia 5 do godziny 12 w południe dnia 6 grudnia b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku wschodni, co do siły słaby (1·6), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (88 prc. wilgotn. względ.), opad wcale nieznaczny.

Średnia temperatura w tym czasie była —6·1°C, najwyższa —4·6°C po południu, najniższa —8.0 C w nocy

Uwaga: Przez całą dobę polatywał śnieg bardzo nieznaczny.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w półnonej Afryce; zwyżka 790 do 785 mm. w północnej Rossyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 778 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny w południe dnia 6 do godz. 12 w południe dnia 7 grudnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku wschodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby obniży się do —7·0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza zmniejszy się, opadu nie będzie. Doba będzie mroźna i zwolna zacznie się wypogodzać.

— **Pomnik Mickiewiczowski**. Panu Teodorowi Rygierowi wypłaconą została w ubiegłym tygodniu z funduszu pomnika Mickiewicza suma 10.000 zł,, jako pierwsza rata ugodzonej ceny, z której zarazem potrąconą została w myśl osnowy kosztorysu, tytułem kaucyi 500 zł., t. j. 5 prc. i osobno w przechowanie przyjętą.

— **Sąd przysięgłych** w Nancy skazał byłego żandarma Bauga, który dopuścił się siedmiu rozbójniczych morderstw, na karę śmierci.

— **Ostatni pożar** w Bostonie dnia 28 z. m. zniszczył kantory 200 pierwszorzędnych firm, 100 agencyj domów zagranicznych i olbrzymie składy towarów. Spalone gmachy należały do najpiękniejszych i największych w mieście. Teatr *Globe* spłonął zupełnie. Szkody wynoszą 8 milionów dolarów. Trzech strażaków zabitych, wielu ciężko rannych. Ogień miał powstać z przewodu elektrycznego; 100 sikawek i ulewny deszcz pomogły ostatecznie opanować pożar. — Dochodzą również szczegóły o strasznym pożarze, który na kilka dni przedtem zniszczył do szczętu bogate miasto Lyun, w Stanie Massachusets. Pożar srożył się przez 8 godzin. Popłoch pomiędzy ludnością był straszliwy. Matki uciekały z niemowlętami na rękach i powszechny panował zamęt. Wojsko przebiegało wzdłuż ulice i usiłowało utrzymać porządek, lecz nadaremnie. Na przestrzeni mili kwadratowej angielskiej wszystkie domy są w ruinie; cztery banki, kilka kościołów, cztery gmachy redakcyjne, stacya kolei Boston i Maine są całkiem zniszczone. Strata dzielnicy handlowej miasta, gdzie spłonęło dwanaście szeregów domów z fabrykami obuwia, cenioną jest na 10 milionów dolarów. Ogień szczególnie zrządził spustoszenia w domach ubogich, którzy mieszczą się obecnie w niespalonych kościołach i gmachach szkolnych. Niektóre domy wysadzono w powietrze dynamitem, aby dalszemu szerzeniu się ognia zapobiedz. Z Bostonu, Sulem, Ostov i innych miejsc przybyły straże ogniowe na pomoc. Spalonych jest 180 domów mieszkalnych i 100 fabryk obuwia; 160 rodzin jest bez dachu, a 8.000 osób bez zajęcia.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Opera**. Wczoraj poznaliśmy nowego tenora bohaterskiego, który w bieżącym sezonie przedstawiać nam będzie Eleazarów, Raulów i t. d. Jest nim pan Francesco Percuoco, Włoch czystej krwi, artysta renomowanej na południu przeszłości, rutynowany i prawdopodobnie bogaty w liczny zasób partyj. Jeżeli to ostatnie okaże się w istocie, to pan Percuoco będzie dla naszej opery nabytkiem wcale odpowiednim, w naszych bowiem stosunkach nadzwyczajności wymagać niepodobna. A nadzwyczajnością pan Percuoco nie jest. Głos dość zużyty, tremolujący silnie w wysokich pozycyach, musiał być niegdyś piękny — dziś chwilami robi dobre wrażenie.

Pan Percuoco umie wydobywać efekta dramatyczne, przyczem gra z siłą i wielkim temperamentem; szkoda tylko, że prawie zawsze dzieje się to z niekorzyścią dźwięku, który chwilami brzmi dziwnie płasko, chwilami zaś kołysze się niby rozhukana fala. Wysokie tony bywają też często niedosięgane, co jednak mogło być winą niedyspozycyi, spowodowanej nagłą zmianą klimatu. Oswoiwszy się z naszą zimą, może p. Percuoco uzyska jakie polepszenie głosu — co do sposobu śpiewania jesteśmy przekonani, że zatrzyma go niezmiennie, Włosi bowiem zawsze pozostają wierni pewnemu przez siebie ulubionemu szablonowi i chyba tylko niektórzy więksi artyści umieją się bez niego obchodzić. Pan Percuoco pod względem powierzchowności przedstawił się dobrze, poważna jego tusza odpowiadała postaci Eleazara, twarz posiada wiele wyrazu i szlachetności, gra jej jest żywą i trafną.

Reszta przedstawienia wczorajszej „Żydówki“ z małemi zmianami podobną jest do przedstawienia jej w ostatnią sobotę. Tu i owdzie tylko przydarzały się małe nieporozumienia, tam gdzie ich pierwej nie było i odwrotnie, niektóre ustępy udawały się lepiej. Pani Camilowej odmówić nie możemy wielu chwil ładnych i dobrych, do najlepszych zaś należy liryczny epizod z tercetu, trzymany wysoko, a zatem we właściwem dla jej głosu położeniu. Każde forsowanie jednak, harde usiłowanie wydobycia nacisków dramatycznych wykazuje jawnie, iż materyał ten nie może takiemu zadaniu, jakie przedstawia „Żydówka“ podołać. Recytatyw w akcie trzecim brzmi blado i nie robi wrażenia, jakie młoda śpiewaczka widocznie chciałaby wywołać. Nadto wysokie tony atakowane z początku czysto, w miarę jak je pani Camilowa stara się wzmacniać, idą w górę niekiedy prawie o cały półton. Nie jest to winą niemuzykalności, bo niedostatku tego u śpiewaczki niedostrzegamy — jest raczej winą nieukończonego wykształcenia głosu. O temże samem świadczy sposób wymawiania. Dykcya nader wyraźna i poprawna w całej skali głosu w tonach wysokich jest niezrozumiałą. Mimo tych wad, p. Camilowa zdradza tak wiele talentu, iż warto, aby go dalej kultywować na pożytek naszej opery.

Doskonale śpiewała wczoraj p. Kasprowiczowa. niemniej bez zarzutu śpiewał p. Jeromin — p. Laskowskiemu szczęście rozmaicie sprzyjało. Czystość chórów pozostawiała w akcie ostatnim dość wiele do życzenia, było to jednak zdaje się przypadkowe, gdyż nieraz słyszeliśmy owe ustępy choralne wykonane zupełnie poprawnie.

Swiat Nr. 23 noszący datę 1 grudnia przyniósł abonentom swoim prawdziwe artystyczne zadowolenie. Tak w dziale illustracyjnym jak i literackim, pismo to, redagowane z niezwykłą starannością i z tak rzadką u nas znajomością rzeczy, czyni z każdym niemal zeszytem zadziwiające postępy. Techniczna strona reprodukcyj nie pozostawia już nic do życzenia a ilość i rozmaitość artykułów literackich świadczą o ciągłej zapobiegliwości redakcyi, która młodsze i starsze siły, początkujące a piękne talenta i wypróbowane firmy, pod swój sztandar ściąga. I nie dziw. Piękno ma siłę przyciągającą a „Swiat“ jest pięknym pod każdym względem. Trudno n. p. przedstawić sobie coś bardziej skończonego pod względem doskonałości reprodukcyi jak „Pieśń niewolnicy“ Siemiradzkiego, albo jak charakterystyczne typy Japończyka i Japonki, Andrzeja hr. Mniszcha, albo jak „Pancerni w Pochodzie“ Władysława Szernera, albo wreszcie jak „Grażyna na stosie“ Juliusza Kossaka.

W ogóle cała treść tego zeszytu niezmiernie bogata i zajmująca. Rozpoczyna go piękna winieta tytułowa Tondosa i zajmująca praca dr. Ant. J. „Po inkursyi kozackiej“. W dalszym ciągu zawiera ten zeszyt następujące artykuły: Emil Augier przez Zygm. Sarneckiego z portretem przez Edwarda Loevy, „Z powodu antropologii E. B. Tylora“ przez Ad. Mahrburga; „O różnych stanach hypnotycznych“ przez Jul. Ochorowicza; „Lud w poezyi i powieści“ przez Waleryę Marené; „Verdi i Rubinstein“ przez Ad. Dobrowolskiego z portretami przez Stanisława Fabijańskiego; „Bez steru“ powieść Włodz. Zagórskiego z illustracyami Tad. Rybkowskiego; „Jeden dzień w Wiśniczu“ przez J. K. Ehrenberga z ilustracyami Stan. Fabijańskiego. W zeszycie tym znnjdujemy także wyborny portret ś. p. Chałubińskiego przez K. Nehrmanna.

Na rok przyszły zapowiada Redakcya mnóstwo obudzających ciekawość nowości; że tu wymienimy tylko: Kajetana Kraszewskiego „Osyp Figiel“; Bałuckiego „Fortel Babuni“, Estei „Sieć pajęcza“, Maryi Szeligi „Niedobrani“, Edmunda Naganowskiego „Z okolic Killerney“ itd. itd.

We Lwowie nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta wyszła książka p. n. „Spółki rolnicze ekonomiczne na tle prawodawstwa porównawczego,“ napisana przez p. Flamma, byłego obrońcę przy senacie. Poważne to studyum opracowane gruntownie i ze znajomością przedmiotu, zajmie niezawodnie wybitne miejsce w ubogiej naszej literaturze ekonomicznej,

---

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*: Coquelin świetnie wystąpił we wtorek; wśród hucznych oklasków zarzucony został wieńcami. Biletów sprzedano za cztery tysiące złr. Po przedstawieniu przyjaciele urządzili w Hôtel Continental nadzwyczaj ożywiony wieczór, w którym także wzięły udział pierwsze artystki Burgu; na cześć Polaków wniesiony został toast przez korespondenta *Timesa*. Po powrocie do Paryża wystąpi Coquelin w sobotę w *Théâtre Français* w „Gringoire“ i „Dépit amoureux“.

Rada miasta Lwowa.

Posiedzenie z dnia 5 grudnia).

(*L*) Przewodniczący p. Mochnacki zakomunikował Radzie, że protest pp. Veitha i Dybusia przeciw ostatnim wyborom do lwowskiej Reprezentacyi miejskiej był dnia 29 z. m. przedmiotem rozprawy w trybunale administracyjnym i że protest ten został odrzucony. Na interpelacyę pp. Kordysa i Niemczynowskiego, wniesioną na ostatniem posiedzeniu Rady, odpowiedział p. prezydent, że zarządził stosowne dochodzenia.

Po załatwieniu kilku spraw budowniczo-policyjnych, przeprowadziła Rada obszerniejszą dyskusyę nad wnioskami sekcyi IV co do usunięcia straganów z owocami sprzedawanemi przez Bojków na placu Halickim. Sekcya wymieniona proponowała, ażeby plac wskazany wydzierżawiono Bojkom tylko do końca czerwca 1890 r. i ażeby Magistrat wyszukał w tym czasie inne miejsce na pomieszczenie tych straganów.

Rada nie przychyliła się do tego wniosku, a przyjęła natomiast wniosek ks. kanonika Mazuraka, ażeby Bojków pozostawić na placu Halickim aż po koniec 1890 r. i sprawę przeniesienia ich straganów traktować równocześnie ze sprawą przeniesienia targów z placu Halickiego na inne odpowiedniejsze miejsce.

Rada powzięła następnie drugą uchwałę co do prestacyj gminy m. Lwowa na rzecz szkoły przemysłowej, przyczem wyraził p. Markiewicz życzenie, ażeby gmina podjęła rokowania z Rządem co do założenia we Lwowie państwowej szkoły handlowej.

Na pomnożenie zaprzęgów miejskich z 23 par koni na 26 par. uchwaliła Rada dodatkowy kredyt w kwocie 2500 zł.

Sprawę sporną z towarzystwem ogrodniczo-sadowniczem, załatwiła Rada ugodowo w ten sposób, że przyznała temu towarzystwu kwotę 1200 zł. za rekonstrukcyę domu w realności miejskiej przy ulicy Piekarskiej.

Kooperatorowi przy gr. kat. parafii św. Piatnyci przyznała Rada tytułem kwaterowego 180 zł. rocznie.

Po długiej dyskusyi, w której wzięli udział pp. dr. Byk, Bardasz, Zima, dr. Goldman, dr. Małecki, Walichiewicz i Markie-

wicz, uchwaliła Rada na wniosek sekcyi V, przedłożony przez p. Dziedzickiego, że komisya specyalna, wybrana dla sprawy budowy szkół ludowych we Lwowie i koszar, ma jeszcze ponownie zbadać, czy i o ile byłoby rzeczą dla gminy korzystną nabyć realność śp. dr. Alfreda Biesiadeckiego przy placu Halickim, na pomieszczenie w niej szkoły ludowej. W tej sprawie przeważały zdania, że wskazana realność nie nadaje się wcale na cele szkolne.

Równie ożywiona dyskusya toczyła się nad sprawą wzięcia w zarząd gminy m. Lwowa przedsiębiorstwa czyszczenia kanałów i kloak.

P. Gołąb, jako referent sekcyi III uczynił wniosek, ażeby nad tą sprawą przeszła Rada do porządku dziennego i czyszczenie kanałów i kloak oddała ponownie przedsiębiorcy prywatnemu. W imieniu sekcyi sanitarnej przemawiał dr. Krówczyński i domagał się, ażeby dla poprawy stosunków zdrowotnych w mieście naszem, gmina objęła to przedsiębiorstwo we własny zarząd, jest bowiem gwarancya, że jeżeli sama gmina wywozić będzie nieczystości, czynność ta będzie dokładniejszą, i wpłynie na radykalne oczyszczenie miasta ze wszystkich szkodliwych dla zdrowia pierwiastków. Po przedstawieniach ze strony ks. Mazuraka, że proceder proponowany przez sekcyę sanitarną nie doprowadzi do pożądanego rezultatu, przeszła Rada nad tą całą sprawą do porządku dziennego.

Z Izby sądowej.

(*Proces emigracyjny w Wadowicach*).

Wadowice, 5 grudnia.

Zanim przyszło do przesłuchania świadków, rozegrało się na dzisiejszym posiedzeniu kilka zajmujących scen.

Przedeszystkiem przedstawił przewodniczący oskarżonym Neumanowi i Landerowi wczorajsze zeznania Löwa, pytając, co mają na nie do powiedzenia. Jak czytelnicy sobie przypominają, zeznał wczoraj Löw, iż w Bremie żalili się wychodźcy na to, że im w Oświęcimie sprzedawano karty adresowe zamiast tymczasowych kart przyjęcia i że ich oszukiwano na dworcu przy wymianie pieniędzy. Gdy Löw przybył do Oświęcima, to na podstawie spisów pokrzywdzonych zrodziło się w nim przekonanie, iż karty adresowe mógł sprzedawać Landerer, a Neumann oszukiwać przy zmianie. Obaj tak Neumann, jak Landerer wypierają się podobnych czynów.

Następnie prosi o głos Winzer i stanąwszy przed trybunałem, oświadcza, iż przesłuchiwany podczas rozprawy głównej mówił nieprawdę, bo się dał namówić. Dziś przyszedł do przekonania, iż nie powinien nikogo ratować, tylko siebie. Dziś stwierdza, iż prawdziwemi są tylko jego zeznania złożone w śledztwie, a nie podczas rozprawy. Przewodniczący bada świadka szczegółowo, i ten opowiada, jak wychodźców w kancelaryi zamykano, jak ich nigdzie nie puszczano, nawet wówczas, gdy chcieli pójść napić się wody; jak Iwanicki przychodził do kancelaryi itd.

Przewodn. (do Winzera): Pan mówisz, że pana namawiano, byś nie zeznawał na niekorzyść głównych obwinionych. Jakże to było?

Winzer: Oni wyczytali w akcie oskarżenia, co ja mówiłem, więc Herz w poczekalni namawiał mnie, bym inaczej zeznawał, że oni za to pamiętać o mnie będą, bo ja zbiedniałem i w kryminale prawie wzrok straciłem.

Przewodn.: Czy Herz namawiał i innych?

Winzer: Namawiał, by zmienili protokół, bo inaczej „belastować" będą. Przecież ja prawdę w śledztwie powiedziałem; pan sędzia nie ciągnął mnie za język.

Przyzwany Herz przeczy zeznaniom Winzera, którego agencya musiała oddalić, nie chcąc brać za niego odpowiedzialności, bo wyłudzał od wychodźców po 5—6 złr.

Winzer zirytowany pyta Herza, dlaczego wychodźców żandarmami straszył.

Zgłasza się jeszcze do trybunału Herschlowitz. Po wyjaśnieniu przezeń strasznej sprawy, woła przewodniczący do konfrontacyi Landerera i Barbera. Obaj oni zaczynają niezmiernie obciążać Herschlowitza, Barber opowiada i powołuje się na zapisany w swoim notesie fakt, że Herschlowitz obdarł raz 5 kobiet emigrujących do Ameryki na 118 złr., że za przewóz przez rzekę, za który płaciło się po cencie od osoby, wziął od nich raz 15 złr., drugi raz 11 złr., tłómacząc tym kobietom, że przewóz dlatego taki drogi, bo to już pruska woda. Landerer opowiada równie bezczelne fakta oszustwa, np. taki, iż Herschlowitz wyprowadził wychodźców za most w Oświęcimiu i powiedział im, że już są do Prus przemyceni i za to pobrał od nich 50 złr.

Na to powiada Herschlowitz, iż podane przez Barbera i Landerera zeznania, są aktem zemsty za to, co mówił wczoraj o agencyi. Biorąc odwet za to, opowiada o kartce, jaką już w więzieniu Klausner zostawił dla Löwenberga, ukrytą w ustępowem miejscu. Kartkę tę, czyli xyle, jak mówi po hebrajsku Herschlowitz, miał zabrać Wasserberg i oddać Löwenbergowi. Wysłuchał to Herschlowitz i kartkę sam zabrał. Niestety ani pisać ani czytać nie umie, a paliła go ciekawość, co ta kartka zawiera. Wezwał więc do działania współwięzionego Secklera, ale i ten czytać nie umie, dopiero syn Secklera odcyfrował pismo. Treść kartki ma być ta, iż Klausner nie boi się zarzutów oszustwa. bo dr. Łazarski pojedzie do Hamburga i wyjaśni sprawę; o dezercyę zarzutów równie się nie boi, a co do zarzutów wymuszania, tylko mali oskarżeni mogą paść ofiarą. Kartkę tę zachował Seckler zaszytą w ubraniu. Herschlowitz widział również, jak Landerer przez mur około kryminału przerzucał kartki dla swej siostrzenicy.

Przywołany Seckler oświadcza, iż ma tę kartkę w celi więziennej, poleca więc przewodniczący, aby ordynans udał się wraz z Secklerem do kryminału i kartkę przyniósł.

Klausner przeczy, aby pisał kiedykolwiek jaką kartę.

Po tych scenach wezwani zostali na salę świadkowie. Na dzisiejszą rozprawę przybyć ich miało 20. Nie stawiło się dwóch tylko. Świadkowie dzisiejsi pochodzą przeważnie z Suchej i Nowego Sącza, a wyjaśnić mają tak silnie przez oskarżenie napiętnowaną działalność żandarmeryi w Suchej oraz tamtejszego byłego restauratora kolejowego Schönera, zostającego w usługach agencyi, niemniej posługaczy kolejowych: Widucha i Szrama.

Pierwszy zeznaje p. Władysław Poller, rodem z Krakowa, 33 lat liczący, dawniej urzędnik ruchu kolei państwowej w Suchej, obecnie porucznik. Po złożeniu przysięgi zeznaje świadek, że co do żandarmeryi były wypadki, iż aresztowała ona ludzi z pociągów odchodzących do Żywca. Co do Schönera wzbudziły w świadku podejrzenia nadawane przezeń depesze tej treści: 50 Küsten Gepäck 20 Stück abgegangen i t. d. Schöner kręcił się około pociągów i nieraz posyłał po żandarmeryę. Na to wezwanie przychodził zwykle Hubeny albo inny żandarm. Nieraz służbowe względy skłaniały urzędników do posłania po żandarmeryę, wtedy nie przychodziła ona, na wezwanie Schönera jednak stawiała się zawsze. Opowiada wreszcie świadek, iż raz z pociągu w ruchu już będącego, wyciągał żandarm kogoś za kołnierz. Świadek zwrócił raz uwagę żandarma na wychodźców jadących ku Oświęcimowi. Żandarm kiwnął głową i nie aresztował wychodźców. Co do Widucha zeznaje świadek, że był pijakiem, awanturnikiem, w ogóle człowiekiem do wszystkiego zdolnym. Dziwić się należało, gdy się rozeszła wieść, iż Widuch kupuje realność w Suchej za 600 zł. Mając dzieci nie mógł z kilkudziesięciocentowej dziennej płacy oszczędzić takiej kwoty.

Przewod.: Czy aresztowano wychodźców, jadących w stronę Oświęcimia?

Świadek: Nigdy nie widziałem.

Na zapytanie obrońcy dra Korna zeznaje świadek, iż nie wie, czy ów człowiek wyciągany z wagonu za kołnierz, był wychodźcą, czy nie; nie pamięta też, czy było więcej takich wypadków Na pytanie obrońcy dra Goldhammera, świadek jak najkorzystniej wyraża się o Szramie.

Na zeznania świadka broni się Schöner tem, iż do pociągów musiał wychodzić, bo wymagały tego jego obowiązki restauratorskie.

Widuch oświadcza na zeznania świadka, iż panowie urzędnicy lepiej wiedzieli o Amerykanach, niż my. Widuch prosi o stwierdzenie, iż do Suchej przywiózł, wstępując w służbę, gotówką 400 zł., a dziś ma długów około 150 zł.

Po pauzie przewodniczący okazuje przyniesioną przez Secklera kartkę, a pisaną, jak utrzymuje Herschlowitz przez Klausnera do Löwenberga, na papierze z tytoniu. Klausner oświadcza, iż nigdy kartki nie pisał i że to nie jego pismo. Po dalszych wyjaśnieniach, zabiera kartkę prokurator dr. Ogniewski, celem rozpatrzenia się w takowej.

Jako drugi świadek staje p. Wilhelm Gałuszka, niegdyś urzędnik kolei państwowej w Suchej, obecnie w Krakowie. Zaprzysiężony zeznaje, iż widział raz grupę ludzi aresztowanych przez żandarmeryę przed południem. Ludzie ci odjechali pociągiem popołudniowym na Skawinę, prawdopodobnie do Oświęcimia. Co do Schönera, ten zwykle bywał przy pociągach nocnych i dziennych, a świadek żywił nie podejrzenie, ale pewność, że działa on w interesie oświęcimskiej firmy. Co do żandarmeryi, świadek nie ma pewności, tylko podejrzenia. O Widuchu słyszał, że był dla firmy czynnym. Na zeznania te nie mają nic do oświadczenia ani Schöner, ani Widuch.

Staje trzeci świadek. Jest nim b. portyer kolejowy w Suchej. Jan Szczurek. Zeznania jego budzą żywy interes. Pod przysięgą ze naje, że o ile zauważył, to Schöner i Widuch mieli do czynienia z Amerykanami. Gdy przybył pociąg z Sącza, to Schöner jak błyskawica leciał ku niemu z peronu, a pierwszem jego pytaniem było, jakie osoby i ile ich jedzie w pociągu. Widuch także zapytywał o to, i jeżeli wychodźcy mieli bilety do Dziedzic, to im takowe odbierał. Schöner groził ludziom, gdy na Oświęcim jechać nie chcieli, zastępował im drogę, ścigał między wozami na placu stacyjnym. Zastraszeni wychodźcy kryli się za wagony; wówczas ścigał ich Schöner z żandarmami i wyciągał z za wozów Działo się to publicznie; świadek mówił o tem z różnymi ludźmi z księżami. Zdawało się, że w Suchej świat nie istnieje; że nie ma sprawiedliwości, tak lu dzi katowano i mordowano. Raz jechała kobieta karmiąca dziecko, żona leśniczego z Sędziny, siostra księdza z Żywca do brata swego. Żandarmerya wzięła ją za emigrantkę; zaczęto szarpać biedną kobietę, choć tłumaczyła się, że nie jedzie do Ameryki. Nie wierzono jej. Niewinnych ludzi poniewierano. Raz jechali stolarze do Żywca. Żandarmerya puścić ich nie chciała, myśląc, że to wychodźcy. Do Żywca i Dziedzic wychodźcom nie wolno było jechać. Raz grupa wychodźców miała bilety do Dziedzic. Świadek zwrócony do nich, wywołał, iż trzecie już dzwonienie, należy więc wsiadać do wagonów. Przed grupą stał żandarm Schneider z bagnetem i ani jednego wychodźcy nie puścił. Za to, że oznajmił świadek wychodźcom o pociągu, do którego mieli bilety, groził mu Schöner, iż zaskarży go przez dyrekcyę do Namiestnictwa o to, że przeszkody agencyi robi i że wkrótce stanie przed zielonemi kratkami. Gdy świadek wywoływał w III klasie pociąg do Żywca wychodzący, wówczas robił hałasy Schöner, by wychodźcy nie słyszeli, a następnie wyprowadził świadka z sali.

Przew.: Ale nie było ani jednego wypadku aby aresztowano wychodźców, jadących przez Skawinę do Oświęcimia?

Świadek: Nigdy — ani razu.

Co do Widucha zeznaje świadek, że widział, jak Widuch odbierał wychodźcom bilety kolejowe do Żywca, nie widział wszak że, aby odebrane sprzedawał innym osobom.

Skonfrontowany ze świadkiem Schöner, oświadcza, iż kłamstwem jest wszystko, co Szczurek powiedział. Przewodniczący karci Schönera za wyrażenie: kłamie. Widuch twierdzi w konfrontacyi, iż Szczurek zeznaje nieprawdę, a sam pobierał po 40 ct. za noclegi od wychodźców.

Przew. (do świadka): Czy p. naczelnik Heumann wiedział o działalności Schönera i żandarmeryi; czy wiedział, że Barber mieszka na stacyi?

Świadek: Dlaczegóżby nie? Świadek donosił, iż siedzi w budzie poza stacyą, że mu dzieci popuchły, dla niego przecież nie było mieszkania w budynku stacyjnym, a dla Barbera było. (Przew. konstatuje, iż Barber sypiał z kelnerami Schönera). Mimo namów, świadek nie przeszedł w służbę Schönera, a o praktykach agencyi dowiedział się od Krasuskiego, który mu radził drzeć żydów wyzyskujących wychodźców.

Obrońca dr. Korn pyta świadka, dlaczego nie donosił o tem, co się działo miało, ani urzędnikom kolei, przyjeżdżającym z Krakowa, ani p. dyrektorowi Kolosvaremu, ani porucznikowi żandarmeryi w Wadowicach. Świadek mówi, że to do niego nie należało.

Przew.: zauważa, iż to było rzeczą naczelnika Heumanna.

Widuch, skonfrontowany, mówi, iż świadek Szczurek cierpi na pomieszani zmysłów.

Przew.: (do Widucha): Czy to Klausnera wskazówka, żeby posądzić świadka o pomięszanie zmysłów (Członkowie trybunału potwierdzają, iż Klausner pouczył gestem Widucha żeby Szczurka posądzić o pomieszanie zmysłów). Krasuski sądzi również, iż Szczurek cierpi na pomieszanie zmysłów. Schöner twierdzi, iż zeznania Szczurka podyktowane są złością, albowiem oskarżony nie chciał mu płacić pieniędzy i przypuścić do interesu.

Po południu odbywało się dalsze przesłuchiwanie świadków Jeden ze świadków pojawił się, ku ogólnemu zgorszeniu, w stanie nieprzytomnym, i dlatego musiano odroczyć jego przesłuchanie

Zeznawał pierwszy szynkarz Reichenbaum z Suchej. Potwierdza, że żandarm rya aresztowała jedynie wychodźców, chcących jechać na Żywiec; jadących na Oświęcim puszczała wolno. To samo zeznają: konduktor Władysław Drozdowski i konduktor Michał Tracz. Dalszy świadek: konduktor Jan Kopczyński jeździł z ciężarowemi pociągami, dlatego zeznania jego są obojętne dla sprawy. Podane już wyżej szczegóły o żandarmeryi i Schönerze stwierdzają następni świadkowie: Michał Porzycki, krawiec z Żywca i Teofil Miśko, bremzer kolei państwowej, wreszcie Stefan Hubasiak, przesuwacz wagonów.

Z zeznań reszty świadków budzą zajęcie zeznania Hilarego Czekajskiego, konduktora. W pociągu, prowadzonym przez niego, przyjechało raz 2 Amerykanów z nabytemi już do Żywca kartami. Wychodźców tych zmusili Widuch i Szram do kupna nowych biletów na Oświęcim. Świadek Czekajski poszedł z wychodźcami, by przedłożyć postenführerowi Hubenemu ich skargę na Widucha i Szrama. Skarżący nie uzyskali sprawiedliwości i zostali z niczem odprawieni. Innym razem widział świadek, jak postenführer Hubeny „chwycił za łby" Amerykanów, i z pociągu żywieckiego zaciągnął ich do pociągu oświęcimskiego. Świadek chciał Hubeny'ego zaskarżyć, został wszakże sam przez niego zaskarżony, i skazany przez sąd w Ślemieniu na karę 5 zł. za nieuprawnione mieszanie się do czynności urzędowych. Świadek Czekajski mówił o tem i żalił się przed portyerem Szczurkiem, na co ten ostatni powiedział: „Ej — to cały handel ludźmi. Ale trzeba być cicho, bo tam są wielkie figury wmieszane". Szczurek to potwierdza, mówiąc, iż było wielkie zgorszenie z powodu podobnego postępowania z ludźmi.

Rozprawa skończyła się kilka minut przed godziną 3.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 6 grudnia. 1889 r.

Lwów, Pszenica 8·10 do 8·60, żyto 7·20 do 7·55, owies obroczny 7·— do 7·60, jęczmień 6·25 do 8·50, rzepak 15·50 do 17·—, groch 6·50 do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 58·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·30 do 8·25, żyto 6·70 do 7·—, jęczmień browarny 6·— do 8·—, owies 6·— do 7·10, groch 6·— do 10·50, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16·— lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·10 do 7·75, żyto 6·65 do 6·90, jęczmień 6·— do 8·—, owies 6·25 do 6·50, groch 6·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 55·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·40 do 8·65, żyto 6·85 do 7·50, jęczmień 6·35 do 8·50, owies 6·50 do 7·50, groch 6·50 do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·50 do 17·— lniank,a —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 59·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— **zł.** za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Usposobienie spokojne, Brak dowozów

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj o godzinie 2 po południu księcia Cumberlanda.

Najj. Pani, która po dwumiesięcznej przeszło nieobecności powróciła przedwczoraj rano do Wiednia, odbyła w kilkagodzin później przejażdżkę do Schönbrunnu, dokąd już przedtem udała się Najd. Arcyksiężniczka Marya Walerya. O godzinie 3 po południu powróciła Najj. Pani do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najd. swą Małżonką złożył przedwczoraj wizytę królestwu duńskiemu w Gmunden.

C. k. ambasador przy dworze angielskim hr. Deym powrócił po dwumiesięcznym urlopie na swoje stanowisko do Londynu.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu*:

Wszelkie doniesienia o naprężonem położeniu wewnętrznem i parlamentarnem

są bezpodstawne; przeciwnie stosunki na razie zadawalniająco się przedstawiają, a prawdopodobnie w ten sposób przetrwają do wyborów.

Trybunał państwowy rozpocznie w roku 1890 regularne swe posiedzenia kwartalne w dniach 18 stycznia, 21 kwietnia, 14 lipca i 20 października.

Parlament niemiecki rozpocznie w połowie przyszłego tygodnia ferye Bożego Narodzenia. Ogólnem jest przekonanie, iż trudno będzie przed feryami załatwić choćby w pierwszem czytaniu ustawę antisocyalistyczną.

Do parlamentu zostanie wniesionem już w dniach najbliższych przedłożenie w sprawie wschodnio-afrykańskiej linii parowcowej.

W Westfalii poczyna znowu objawiać się ruch między robotnikami. Górnicy wysłali petycyę do cesarza, w której go proszą o gruntowne zbadanie nadużyć i utworzenie mieszanych sądów rozjemczych. Utrzymują, że na przypadek gdyby petycya ta pozostała bez skutku wybuchnie bezrobocie.

Do *Köln. Ztg.* piszą z Konstantynopola, że wiadomość, jakoby ks. Bismarck starał się skłonić p. Ministra hr. Kalnokyego we Friedrichsruhe do zaniechania wszelkiej akcyi na korzyść obecnego stanu w Bułgaryi, poczytano w kołach W. Porty za bezpodstawną, a to z tego powodu, że Austrya nie występowała nigdy z jakimkolwiek programem w sprawie bułgarskiej. Mniemają w Konstantynopolu, że jeśli we Friedrichsruhe brano sprawę bułgarską na uwagę, to chyba ze względu na stanowisko, jakieby zająć wypadło mocarstwom gdyby Bułgarya sama wyłamać się miała z pod obecnego kierownictwa swego rozsądnego rządu, czego się obawiać bynajmniej nie należy. Korespondent wspomina dalej, o tem, jak p. Giers odprawił z niczem Cankowa, kiedy się przed niedawnym czasem zgłosił do niego w Petersburgu, i dodaje, że w Konstantynopolu uważają zajście to za dodatni rezultat rozmowy cara z ks. Bismarckiem.

Mięszana rumuńsko-bułgarska komisya w Rahowie, mająca rozstrzygnąć kwestyę posiadania wysp, na Dunaju położonych naprzeciw Rahowy, nie osiągnęła porozumienia, czy wyspy te do Bułgaryi czy do Rumunii należeć mają, gdyż w przedłożonych z obu stron dokumentach okazały się sprzeczności. Sprawa ta pójdzie więc na drogę dyplomatyczną między Bukaresztem a Sofią. Bułgarzy opierają swoją pretensyę na mapie, sporządzonej po traktacie adryanopolskim, na której te wyspy oznaczone są jako należące do Turcyi.

Fremdenblatt zamieszcza następującą depeszę z Berlina: Wedle *Köln. Ztg.* obiega w Petersburgu pogłoska, że car dowiedział się, że rząd francuski zaniepokojonym jest ową serdecznością, jaka zapanowała między Berlinem i Petersburgiem po wizycie cara na dworze niemieckim. Skutkiem tego polecił on przebywającemu w Paryżu w. ks. Włodzimierzowi, aby uspokoił rząd francuski, co się też zupełnie powiodło.

Crispi objawił życzenie rozpoczęcia nowych układów w sprawie handlowego traktatu z Francyą.

Zwolennicy ceł protekcyjnych w Izbie francuskiej utworzyli nową grupę, na czele której stoi były minister handlu, Dautresme, a do której należą między innymi deputowani: Mezières i byli ministrowie: Méline, Mahy i t. d.

Dziennik paryski *Le Monde* w numerze 329 z dnia 1 grudnia b. r. pod tytułem *Lettres de Pologne* ogłasza w tłómaczeniu szereg listów deportowanych za wiarę w głąb Rossyi unitów podlaskich. Listy te podane były do publicznej wiadomości w *Czasie* i w *Kuryerze Poznańskim*. Dziennik francuski poprzedził je pięknym wstępem, który podnosi wzniosły nastrój listów pisanych przez prostych wieśniaków, ton ich i szczegóły przenoszące czytelnika jakby w czasy pierwszych prześladowań za cesarstwa rzymskiego — i słuszną umieszcza uwagę, że ten sam rząd rossyjski, który naleganiem do unii karze takrogim uciskiem, gdy raz unitów wywiezie z ich siedzib, potem już przestaje nagabywać ich o wiarę, w czem jaskrawy dowód, że po za pozorną troską o zbawienie dusz poddanych cara, kryje się jedynie dążność do zniszczenia katolicyzmu na ziemi polskiej.

Z Rzymu donoszą o możliwem częściowem przesileniu w gabinecie. Kanclerz skarbu Giolitti i minister finansów Seismit-Doda mają zamiar podać się do dymisyi, a mówią także o prawdopodobnem ustąpieniu p. Miceli, ministra handlu.

Opinione występuje z tego powodu nie przeciw prezesowi gabinetu, ale przeciw Izbie deputowanych, wychodząc z zapatrywania, że dość jest, gdy gabinet przedstawia rzeczywiste położenie. Jeżeli, mniema *Opinione*, nie można stosunków złych naprawić, to już i to wiele, że je poznano i w tej mierze powinna Izba okazać Ministerstwu współczucie. Więcej niż samem złem, zrażona jest ludność obojętnością w kołach deputowanych.

Z Brukseli donoszą, że pierwszy dzień rozpraw nad interpelacyą Bavy i Jansona z powodu złożenia z urzędu p. Gauthier de Rasse, przeminął dość spokojnie, prawica bowiem nie przerywała wywodów interpelacyjnych. Opinia publiczna jest jednak wzburzona, a cała załoga stolicy została na wszelki wypadek skonsygnowaną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 grudnia. *Wien. Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował ormiańskiego katolickiego proboszcza w Horodence, ks. Mardyrosiewicza, kanonikiem; a ormiańskich proboszczów: ks. Romaszkana w Śniatynie i ks. Moszoro w Kutach, honorowymi kanonikami kapituły ormiańskiej we Lwowie.

Najjaśniejszy Pan raczył przyjąć protektorat nad przyszłoroczną wiedeńską wystawą rolniczo-leśną, przyrzekł oraz udział w tej wystawie okazów z prywatnych dóbr i lasów cesarskich.

Wiedeń, 6 grudnia. Najj. Pan przyjął na audyencyi prywatnej posła saskiego, Wallwitza, i raczył odebrać pismo jego uwierzytelniające.

Najj. Pan złożył wizytę księciu Nassau, która trwała czas dłuższy

Królestwo duńscy wyjechali wczoraj wieczorem z Wiednia.

Wiedeń, 6 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył P. Minister skarbu dr. Dunajewski wyjaśniające motywa do centralnego zamknięcia rachunkowego za r. 1887.

Posłowie Debiosy i Kottuliński składają przyrzeczenie.

Dep. Schwab i towarzysze wnoszą, ażeby polecić komisyi z 15 członków, której przekazany został projekt ustawy o stanowisku i zakresie działania Najwyższej Izby obrachunkowej, jak najrychlejsze zdanie sprawy z tego przedmiotu. Tausche i towarzysze wnoszą, aby polecić komisyi z 15 członków złożonej przeprowadzenie obrad nad reformą ustawy o zarazie bydlęcej, i przekazać tej komisyi wszelkie odnośne liczne petycye ludności wiejskiej z Czech. Jaques i towarzysze interpelują Rząd, dla czego dotychczas nie dał odpowiedzi na wniesioną jeszcze w r. 1885 interpelacyę w sprawie przyznania po 36 latach służby całej pensyi aktywalnej jako emerytury tym urzędnikom, którzy mają do sprawowania cięższą służbę. Hevera i towarzysze interpelują względem zarządzeń przeciw dowozowi, sprzedaży i użyciu sacharyny.

Wiedeń, 6 grudnia. (*Tel. pryw.*) Oprócz wiedeńskiej giełdy zbożowej wniosła także Izba handlowa w Bernie petycyę do Rządu o zaprowadzenie handlu spirytusem zapomocą wagi.

Klub czeski naradzać się będzie dzisiaj nad programem akcyi na najbliższy czas.

Wiedeń, 6 grudnia. (*Tel. pryw.*) W polemice z *Pester Llyod* oświadcza *Fremdenblatt*, iż p. Minister skarbu nie zamyśla przystąpić do zmiany podatku spirytusowego; co się tyczy milczenia o sprawie regulacyi waluty w exposé, wywodzi *Fremdenblatt*, że p. Minister skarbu o wiele wcześniej zajmował się tą sprawą, jak Węgrzy; wystosował też 2 noty do rządu węgierskiego, które dotychczas są bez odpowiedzi. Jeżeli więc p. Minister dr. Dunajewski milczał, to uczynił to tylko bezprzecznie ze względu na kolegów węgierskich.

Wiedeń, 6 grudnia. W Izbie deputowanych odpowiedział p. Minister hr. Weltersheimb na interpelacyę dep. Kaisera w sprawie przedsiębrania asenterunku osobno dla każdego powiatu sądowego. P. Minister odrzekł mianowicie, iż bezwarunkowe i nie znoszące wyjątków rozporządzenie co do decentralizacyi postępowania asenterunkowego nie zawsze byłoby do przeprowadzenia już ze względu na dotrzymanie ustawą oznaczonego terminu, a z drugiej strony ze względu na rozmaitość rozległości powiatów, nie byłoby równomiernem.

Następnie odpowiedział p. Minister na interpelacyę dep. Verganiego w sprawie podpisów na dokumentach wojskowych a mianowicie, że państwowe Ministerstwo wojny pouczyło okólnikiem odnośne władze, iż co się tyczy dokumentów służących do użytku administracyi wojskowej, przyzywanie świadków, jakoteż legalizowania ich podpisów jest zbytecznem, skoro podpis wystawiciela dokumentu jest legalizowany.

Rieger i towarzysze wnoszą, aby do budżetu wstawione zostały większe sumy jak preliminowano, na usplawienie Wełtawy.

Zagrzeb, 6 grudnia. Sejm przyjął w rozprawie szczegółowej budżet.

Berlin, 6 grudnia. Rada związkowa zgodziła się na projekt ustawy co do utworzenia komunikacyi pocztowej statkami parowemi z Afryką wschodnią.

Berlin, 6 grudnia. Parlament niemiecki przekazał wniosek Rychtera i Schradego, względem obniżenia taryf od przewozu węgla, który to wniosek zwalczany był przez komisarza rządowego, do rozpatrzenia komisyi, złożonej z 14 członków.

National Ztg. omawiając budżet austryacki na rok 1890, powiada: W obec wielkiego interesu, jaki mają Niemcy we wzmocnieniu i skonsolidowaniu Austryi, a to nie tylko ze względu na różnorodne finansowe i ekonomiczne, lecz także ze względu na coraz bliższe polityczne stosunki cesarstwa niemieckiego do Austryi, fakt uchylenia niedoboru jest także dla nas rzeczą pocieszającą.

Belgrad, 6 grudnia. Tutejszy *Narodni Dnewnik* oświadcza, iż wycieczki pewnych dzienników serbskich przeciw Austro-Węgrom nie odpowiadają serbskiemu duchowi narodowemu, przysparzają tylko rządowi i państwu kłopotów i nie przynoszą żadnego praktycznego pożytku.

Cetynia, 6 grudnia. (*Tel. pryw.*) Rząd Czarnogóry zamierza na nowo przesiedlić do Serbii 2000 Czarnogórców. Rząd serbski sprzeciwia się temu, obawiając się zbytniego wzmocnienia żywiołu czarnogórskiego w Serbii. Stowarzyszenie dobroczynności petersburskie przyobiecało wsparcie jedynie tym, którzy emigrować będą do Serbii. Stowarzyszenie to rozdzieliło w ostatnich czasach znaczne zasiłki między Słowian bałkańskich.

Rzym, 6 grudnia. W Izbie dep. oświadczył prezes gabinetu Crispi, iż nie da bezwzględnie odpowiedzi na interpelacyę dep. Imbrianiego, dotyczącą wydalenia z Tryestu obywatela włoskiego Ullmana. Imbriani wyraziwszy zdziwienie z powodu takiego oświadczenia lekceważącego prerogatywy parlamentu, cofnął interpelacyę wniósłszy równocześnie protest.

Adres Izby w odpowiedzi na mowę tronową, wyraża zadowolenie z powodu zapewnień pokojowych, i wypowiada nadzieję, że pokój wynagrodzi Włochom wydatki, ponoszone na wojsko.

Paryż, 6 grudnia (*Tel. pr.*) Prezydent Carnot z całym wojskowym sztabem zwiedził wczoraj wystawę obrazu malarza rossyjskiego Sokołowa, przedstawiającego wyratowanie cara pod Borkami, przyczem nadał Sokołowowi order Legii honorowej.

Paryż, 6 grudnia. Izba sprawdziła wybór Roberta Michels, a unieważniła 303 przeciw 205 głosom wybór Thiriusa, pomimo obstawania za tym wyborem Leona Say. Izba unieważniła równie wybór boulanżysty Revisto.

Telegram z Mozambique donosi o przybyciu Triviersa, który podróżował przez środek Afryki.

Lizbona, 6 grudnia. Cesarz brazylijski Pedro wyląduje w arsenale marynarskim i przyjęty będzie z honorami należnemi panującym, przez króla i ministrów.

Haga, 6 grudnia. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że spodziewać się można niebawem załatwienia sprawy granicznej na Borneo. Stosunki Hollandyi z Niemcami są doskonałe i nie mogły być nadwerężone przez broszurę byłego oficera Tirdala.

Bruksela, 6 grudnia. W Izbie poselskiej odpowiedział wczoraj minister sprawiedliwości w dalszym ciągu na wywody deputowanego Bara. W skutek przerwania mowy ministrowi okrzykiem Bary, że minister kłamie, powstało wzburzenie; Bara otrzymał upomnienie, przywołujące go do porządku, które prezes Izby jednak odwołał po oświadczeniu Bary. Minister sprawiedliwości oświadczył, że minister De Volder nie brał udziału w rozmowach agenta Pourbaix z ministrem Beernaertem; Janson wyraził nadzieję, że król po przyjęciu do wiadomości rozpraw w Izbie, nie pozostawi ministrów nadal na stanowiskach. Tłumy ludu zgromadzone przed gmachem Izby deputowanych powtarzały ciągle okrzyk; dymisya!

Londyn, 6 grudnia. Około 6000 robotników Towarzystwa gazowego *South Metropolitan* zapowiedziało na najbliższą środę ogólne bezrobocie, jeżeli zarząd nie cofnie układu zawartego z tymi robotnikami, którzy nie przyłączyli się do dawniejszego strejku.

Londyn, 6 grudnia. Do *Biura Reutera* telegrafują z Zanzibaru pod dniem wczorajszym: Emin basza spadł dnia 4 b. m. przypadkowo z balkonu, z wysokości 20 stóp. Gdy go podniesiono przekonano się, iż jest ciężko rannym. Prawe oko było przymknięte, z uszów sączyła się krew, całe ciało mocno potłuczone. Dr. Parke, który towarzyszył wyprawie Stanleya, pozostał przy Eminie. Lekarze, chociaż mocno są zaniepokojeni, nie tracą nadziei. W żadnym razie nie będzie można Emina przywieść w dniach najbliższych do Zanzibaru.

Konstantynopol, 6 grudnia. Obiega pogłoska, że ferman sułtański w sprawie Krety zmniejsza liczbę deputowanych kreteńskiego zgromadzenia narodowego z 80 na 60. Ferman nie pozostawia nadal połowy dochodów celnych na Krecie wyspie, ale obejmuje za to koszta utrzymania żandarmeryi i zapowiada w przyszłości szereg reform dla podniesienia cywilizacyi i stosunków ekonomicznych celem poparcia rozwoju pomyślności wyspy.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Dla robotnika i robotnicy. którzy zarabiają pracą rąk na swój chleb dzienny, są zboczenia w zdrowiu nader szkodliwe, i dlatego powinni się oni starać takowych unikać, a skoro już wystąpiły, natychmiast zwalczać. Srodkiem zaś, który przez swą taniość (gdyż koszta dzienne wynoszą tylko 3 ct.) przez swe przyjemne i pewne działanie stał się u robotników lekiem domowym, są pigułki szwajcarskie aptekarza Ryszarda Brandta. Otrzymać je można po cenie 70 ct. za pudełko w aptekach, a okazały się od lat dziesięciu świetnym środkiem domowym w tych wypadkach, gdzie skutkiem zboczeń w trawieniu i odżywianiu wystąpiła gnuśność członków, niechęć, brak apetytu, zawrót głowy, zaparcie i gniecenie w żołądku i t. p. Należy jednak zawsze być przezornym, by nie nabyć naśladowanego a tem też bezwartościowego preparatu.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja. Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i S anisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 m. 5 wiecz rem pociąg pospieszny z Bukaresztu, ass, Czerniowiec, Husiatyna i S isławowa;
z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięsza

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;
g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;
g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;
Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 grudnia 1889

		płacą		żądają	
		walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.		złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	182	—	185	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		230		233	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.		283	—	287	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.		—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	35	101	35
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią		103	25	104	25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.		97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.		100	25	101	25
" " " 4 pr. w. a.		96	—	97	—
" " " 5 pr. los. w 37 l.		100	25	101	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.		93	50	94	50
" " " 4½ pr. " " 52		98	50	99	50
" " " 4 pr. " " 56		92	70	93	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		46		49	—
3. Listy dłużne z 100 zł.					
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.			—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.		103	80	104	80
Galic. funduszu propin. 4 % wa.		91	—	92	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.		100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.		96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa		24	—	26	50
" " Stanisławowa		—	—	38	—
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	52	5	62
Dukat cesarski		5	60	5	70
Napoleondor		9	38	9	48
Półimperyał		9	66	9	76
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	30	1	40
" " papierowy . . .		1	25¼	1	27¼
100 marek niemieckich . . .		57	80	58	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 grudnia 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.90	86 10
luty-sierpień	85.90	86.10
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	86.25	86.45
kwiecień-październik	86 30	86.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132 50	133.10
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.75	140.30
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	143.75	144 50
" " 1864 po 100 zł. . . .	—.—	—.—
" " 1864 po 50 zł. . . .	—.—	—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	——	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.50	151 50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.55	100.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	108.—	108.20
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.—	104.80
Galicyi	104.—	104.50
Niższej Austryi	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.50	105.10
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr. . .	88.10	88.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	146.60	147.20
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	317.25	317.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	561.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	282.—	287.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	——
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	222 —	222 50
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	922.—	924.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	57 —	57 25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	376.—	378.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2575 —	258 .—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	182.75	183.25
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w	231 .—	232.—
	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	236.50	236.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	127.—	127 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	191.75	192 .—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
" " " premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	97.05	98.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
" " " " po 5 pr. . .	100.50	101.50
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.50	98.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.50	101.20
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.20	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	100.50	101.25
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	101.—	102.30
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.40	101. –
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.	101.70
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	99.50	100.—
" " po 100 zł. w. a. . .	100.30	101 30
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.50	100 —
dtto (Jarosław-Sokal) .	98.0	99.
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 5 pr. w srebrze z r. 1884 . .	81.60	82.20
z r. 1884 . .	88 30	88 90
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	99.70	100 30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.-
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	35.—	36.—
	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.25	25.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.25	61 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.	57.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	19.—
" " węg. " po 5 zł.	12 20	12 70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	63 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.—	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa)	33.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	151.—
" " po 50 zł. w. a. .	72.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	41.—	42.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	— —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 25	118.65
Paryż za 100 fr.	46.87 50	46.92 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5.62.—	5.64 —
" pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.40.50	9.42.—
Rossyjski półimperyał	.——	.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 5 grudnia 1889	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	70
" " " w srebrze .	86	15
Renta w złocie	108	—
5 pr. austr. renta marcowa	100	50
Akcye banku austro węgier.	921	—
" " kredytowego wiedeńskiego	315	25
Londyn	118	35
Napoleondor	9	41½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	05

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5906 (8049 1—3)

W dniach 16 stycznia i 13 lutego 1890 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi w kwocie 73 zł. 9 ct. wa. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. hip. l. 231 gminy kat. Starunia objętej dłużników Iwaną, Anny i Fedora Rytypników własnej, z tem iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, zaś na drugim terminie licytacyjnym także niżej tej ceny za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Sołotwina, dnia 26 września 1889.

L. 2012 (7976 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej Boruchowi Raab jako cesyonaryuszowi Jakóba Bąka od Wojciecha Cebuli resztującej sumy 25 zł. z pn., zostanie realność whl. 60 gminy Bratkowice objęta Wojciecha Cebuli, Walentego Cebuli i Heleny z Kopciów Cebulowej po 1/3 części własna przez publiczną licytacyę na terminach dnia 20go stycznia 1890 i 24 lutego 1890 każdym razem o godzinie 11 rano na miejscu w Głogowie sprzedaną.

Cena wywołania ustanawia się w sądownie wyporśrodkowanej wartości szacunkowej 1250 zł.

Wadyum wynosi 125 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w registraturze sądowej przejrzeć można.
Głogów, 18 października 1889.

L. 16208 (8070 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kasy zaliczkowej sumy 185 zł. wa. z pn., licytacyę realności Jana Rogulskiego i spadkob. Leona i Maryi Kulczyckich własnych wyk. hip. l. 611 i 562 gminy Jaryczów nowy objętych na dzień 16 stycznia 1890 i na dzień 20 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze 3.

Cena wywołania a) wyk. hip. l. 611 30 zł., b) wyk. hip. l. 562 230 zł.
Wadyum ad a) 3 zł., ad b) 23 zł. wa.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Rogalski.
Lwów, dnia 31 października 1889.

L. 12966 (8010 1—3)

C. k. miej. del. Sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 52 zł. 73 ct. i 12 rat po 6 zł. dnia 20 stycznia 1890 i dnia 21 lutego 1890 o godz. 10 przed południem w lokalu sądowym przedsięweźmie licytacyę realności pod lk. 45 w Hołuczkowie położonej wedle wykazu hip. 20, dłużnika Jana Konkolusa własnej pod warunkami:

Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.

Realność powyższa na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową a na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Kurator wierzycieli adw. dr. Iskrzycki.
Dalsze warunki w registraturze mogą być przejrzane.
Sanok, dnia 30 września 1889.

L 5454 (7457 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 700 zł. wa. pn., odbędzie się dnia 22 stycznia 1890 i dnia 26 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności l. w. h. 10 gm. Kawęczyn objętych dłużnika Jakóba Badnera własnych.

Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dębica, 30 września 1889.

L. 8351 (8036 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 239 zł. 80 ct. w. a. przeprowadzi w dniach 14 stycznia i 13go lutego 1890 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 4 księgi gruntowej gminy Burcze objętej, dłużników Hryńka, Iwana, Hanuśki Pażki i i Ołeksy Bednarzów własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 500 zł. przyjęta.
Wadyum 50 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryus w Komarnie.
Komarno, 9 października 1889.

L. 7283 (8004 1—3)

W tutejszem Sądzie odbędzie się na rzecz Franciszka Cerańskiego o 320 zł, w dniach 17 stycznia i 18 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności Matwija Suchego w Radymnie wyk. hip. 250

Cena wywołania 250 złr.
Zakład 25 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.
Radymno, 26 października 1889.

L. 3035 (7975 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej Józefowi Marszałowi od Freidy Eule sumy 100 złr. zostanie realność wyk. hip. l. 298 gminy Jasionka, przez publiczną licytacyę na terminach dnia 18 stycznia 1890 i 17 lutego 1890 każdą razą o godzinie 11 z rana na miejscu w Głogowie sprzedaną.
Głogów, 20 października 1889.

L. 5806 (8044 2—3)
Zabieński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Dąbrowie w kwocie 100 zł. odbędzie się w tutejszem Sądzie w dniach 18go grudnia 1889 i 29go stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 56 ks. gr. gm. kat. Zalipie objętej na imię Jana Łysika zapisanej.
Cena wywołania 1430 zł.
Wadyum 143 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć mozna w registraturze.
Zabno, 11 listopada 1889.

L. 6021 (8046 2—3)
Zabnieński Sąd ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Tarnowskiej kasy Oszczędności w kwocie 280 zł. z pn., odbędzie się dnia 18 grudnia 1889 i 22 stycznia 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności whl 24 ks. gr. gm. kat. Otfinów objętej na Majera Lichtiga zapisanej.
Cona wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
Zabno, 15 listopada 1889.

L. 5807 (8047 2—3)
Zabnieński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa Zaliczkowego w Dąbrowie w kwocie 110 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dnia 18go grudnia 1889 i 29go stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano, egzekucyjna licytacya realności whl. 71 ks. gr. gm. kat. Zalipie objętej na imię Wojciecha Dziury zapisanej.
Cena wywołania 720 zł.
Wadyum 72 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Zabno, 11 listopada 1889.

L. 4001 (8038 2—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 grudnia 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 stycznia 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 135 według wyk. hip. l. 767 gminy Chorostków Rozalii Pełeszek własnej, na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie pto 480 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 800 zł. wa.
Wadyum 80 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Hładija w Chorostkowie.
Kopeczyńce, 30 maja 1889.

L. 1677 (8037 2—3)
W tutej. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 grudnia 1889 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 29 stycznia 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności według wykazu hipotecznego 147 gminy Celejów Josia Szor własnej, na rzecz Mani Geldband pto 50 zł. z pn.
Cena wywołania 2070 zł.
Wadyum 207 zł. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Felicyana Polańskiego
Kopeczyńce, 20 czerwca 1889.

L. 39572 (7769 2—3)
C. k. Sęd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Ludwika Nick w kwocie 200 zł. zpn. i 162 zł. z przyn, odbędzie się dnia 19 grudnia 1889 i 23 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya wierzytelności hipotecznej 2500 zł. aw. zpn. na rzecz Ryfki Bodek na realności pod lk. 143 miasto we Lwowie wyk. hip. l. 121 śródmieścia karta C. poz. 2. intabulowanej która na pierwszym terminie wierzytelność ta tylko wyżej ceny wywołania 2500 zł. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania 2500 zł. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 250 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 25 lipca 1889 prawa na wspomianej wierzytelności na realności powyższej zaintabulowanej, nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Rares kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Weiss mianowany został.
Lwów, dnia 9 listopada 1889.

L. 5678 (8045 2—3)
Sąd powiatowy w Zabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Daniela Bienenstoka w kwocie 350 zł. zpn. odbędzie się dnia 11 grudnia 1889 i 22 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności whl. 94 ks. gr. gm. kat. Zabno objętej na Różę Malterową zapisanej.
Cena wywołania 1300 zł.
Wadyum 130 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Zabno, 5 listopada 1880.

L. 6980 (7931 2—3)
Celem zaspokojenia pretensyi w Walentego Pelga 400 zł. odbędzie się tu o godzinie 10 rano 14 stycznia i 18 lutego 1890 szrzedaż realności Berla Gakera Wietlinie wykaz hip. 90.
Cena wywołania 420 zł.
Wadyum 42 zł.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi powyżej, na drugim poniżej ceny szacunkowej.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.
Radymno, 26 września 1889.
C. k. Sąd powiatowy

L. 3590 (7974 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej Gittel Goldreich od Karola Pado sumy 10 zł. 73 ct. zpn, zostanie realność pod lk. 174 wh l. 248 gm. Głogów położona własnością Karola Pado będąca przez publiczną licytacyę na terminach dnia 13 stycznia 1890 i 17 lutego 1890 każdym razem o godzinie 11 rano na miejscu w Głogowie najwięcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedaną.
Cenę wywołania ustanawia się w sądownie wyposrodkowanej wartości szacunkowej 250 zł.
Wadyum wynosi 25 zł.
Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.
Głogów, 20 października 1889.

L. 4069 (7930 2—3)
W sprawie egzekucyjnej Franciszka i Agnieszki Nożyńskich przeciw Maryannie z Małotów Radwanowej, Katarzynie Małocianej i Franciszkowi Małocie o zapłacenie 60 ce w. a. odbędzie się w budynku tut. Sądu w dwóch terminach t. j. dnia 8 stycznia 1890 i dnia 10 lutego 1890 zawsze o 10 przed południem, przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 87 w gminie katastralnej Zakrzówek położonej.
Cena szacunkowa wynosi 952 zł. w. a
Wadyum 95 zł.
Warunki i akt oszacowania można w Sądzie przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy
Podgórze, dnia 27 maja 1889.

L. 12861 (7971 2—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Reichera do Markusa Urbacha i innych w kwocie 600 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 16 stycznia i 20 luteco 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 16 w Chrzanowie położonej Markusa Urbacha i innych własnej.
Cena wywołania 722 zł. 65 ct.
Wadyum 73 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą dr. Władysława Majewskiego w Chrzanowie.
Chrzanów, 14 października 1889.

L 14172 (8032 1—3)
C. k Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw nieobjętej masie spadkowej po Eliaszu Trug o $96^1/_4$ ct. 5 zł. 60 ct i t. d. z pn., zawiadamia, iż dnia 19 grudnia 1889 i dnia 24 stycznia 1890 każdego razu o godz. 10 rano w B. nr. 5 odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności pod lk. 95 w Brodach położonej wyk hipotecznego l. 1317 księgi gruntowej dla gminy kat. Brody objętej dotąd na na rzecz Eliasza Róg czyli Trug, a względnie nieobjętej tegoż masy spadkowej zaintabulowanej z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie także poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 29 zł. 10 ct. wal. austr.
Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzy na sprzedać się mającej realności jakiekolwiek prawa hipoteki po dniu 30 lipca 1889 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały Sądowe doręczone być nie mogły, tudzież dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Chaji Róg, Mojżesza Chomed i Majera Segala został ustanowiony kurator w osobie adwokata dr. Grossa w Brodach.
Brody, dnia 14 września 1889.

L. 6457 (8031 1—3)
Celem ściągnięcia wierzytelności Dawida Holländera w kwocie 390 zł. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 1) 20 grudnia 1889 2) 30 stycznia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. d. 166 wyk. hip. l. 192 gminy Podhorodyszcze objętej i połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 190 dłużnika Jakóba Mechla Sparera własnych z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 1835 zł. i 77 zł. 50 ct., poręczne 184 zł. i 8 zł. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.
Reszta warunków w ts. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Bóbrka, dnia 23 sierpnia 1889.

L, 8318 (8035 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 10 stycznia 1890 powyżej ceny wywołania, zaś dnia 12 lutego 1890 nawet poniżej takowej jednak nie niżej jak $^1/_3$ ceny wywołania licytacya realności według wyk. hip. 53 ks. grt. dla gminy Zadwórza Jędrzeja Gnidy Pawłowego własnej, na rzecz Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem pto. 37 zł. 32 ct. zpn.
Cena wywołania 2180 zł.
Wadyum 218 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
O tem się zawiadamia możliwych dalszych wierzycieli i tych, którymby uchwały tej sprawy doręczone być nie mogły, do rąk kuratora p. Szymona Czestyńskiego w Glinianach.
Gliniany, dnia 4 września 1889.

L. 39892 (7988 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Markusa Borek w kwocie 15 zł. 36 ct. w. a, z przyn. odbędzie się dnia 9 stycznia 1890 i 13 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Lipy Buchsbauma wedle wyk. hip. 446 I karty B poz. 5 i 8 należącej $^1/_8$ części realności pod l. $500^1/_4$ we Lwowie położonej na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 284 zł. $62^1/_2$ ct. lub przynajmniej za tę cenę, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania 284 zł. 62·5 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 28 zł. 47 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno. nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 15 sierpnia 1889 rzeczowe prawa na wspomnianej części realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być niemogły, adwokat dr. Nathansohn kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Waldmann mianowany został.
We Lwowie dnia 9. listopada 1889.

L.41371 (8072 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie Dr. Maksymiliana Bodek przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom po Frimecie z Silberaugów Laub, masie spadkowej Sendela Laub, Izraelowi, Abrahamowi, Chanie i masie spadkowej Jakóba Laub o zapłacenie 11 zł. 55 ct. zpn. wyznaczono celem egzekucyjnej sprzedaży $^1/_7$ i $^1/_{35}$ z $^1/_3$ części względnie trzeciej schedy realności pod l. $518^2/_4$ wyk. hip, l. 456 dz. II. księgi gruntowej gminy katastr. Lwów objętej, pozwanych własnych, dwa termina na 14 stycznia 1890 i na 26 lutego 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego Sądu pod następującymi warunkami.
Licytacya ta odbędzie się w dwóch powyższych terminach z tem że na pierwszym terminie części te tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i niżej ceny wywołania sprzedane będą.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 304 zł. 50 ct. aw.
Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10% ceny wywołania t. j. sumę 30 zł. 45 ct. a. w. bądź w gotowiźnie bądź w książeczce galic. kasy oszczędności.
Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.
O tem zawiadamiamy strony i wszystkich wierzycieli, a mianowicie: c. k. Prokuratoryę skarbu, Urząd podatkowy we Lwowie, miasto Lwów, wierzycieli, którymby uchwała dozwalająca licytacyę do rąk własnych doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego weszli do tabuli do rąk kuratora dr. Czemeryńskiego z substytucyą adw. Ostrożyńskiego, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Silberaug, Małkę Leę 2 im. Silberaug i Sosię Silberaug, względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców do rąk kuratora dr. Standa z substytucyą adw. Raabe, fundusz indemnizacyjny na ręce Wysokiego Namiestnictwa, Maryę Magdalenę Semler do rąk kuratora Dr. Standa.
We Lwowie, dnia 16 listopada 1889.

L. 14887 (8014 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz dr. Józefa Smolki sumy 61 zł. 76 ct. wa. zpn. licytacyę realności własnej wyk. hip. l. 75 gminy Hołosko wielkie objętej na dzień 16 stycznia 1889 i na dzień 20 lutego 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.
Cena wywołania 311 zł.
Wadyum 31 zł. 10 ct.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn.
Lwów, dnia 15 października 1889.

L. 41363 (8071 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w sprawie dr. Maksymiliana Bodek przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom po Chaji z Silberaugów Wixel przez kuratora adw. dr. Blizińskiego o zapłacenie 12 zł. 60 ct. z pn., wyznaczono celem egzekucyjnej sprzedaży 1/7 i 1/35 z 1/3 części względnie trzeciej schedy realności dod l. $518^2/_4$ wyk. hip. l. 456 dz. II. księgi gruntowej gminy katast. Lwów objętej, pozwanych własnych, dwa termina na 14 stycznia 1890 i na 26 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego Sądu pod następującymi warunkami:
Licytacya ta odbędzie się w dwóch powyższych terminach z tem, że na pierwszym terminie części te tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i niżej ceny wywołania sprzedane będą.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 304 zł. 50 ct. w. a.
Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10pr. ceny wywołania t. j. sumę 30 zł. 45 ct. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczce galic. kasy oszczędności. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.
O tem zawiadamiamy strony i wszystkich wierzycieli, a mianowicie c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, Urząd podatkowy we Lwowie, miasto Lwów, wierzycieli którymby uchwała dozwalająca licytacyę do rąk własnych doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego weszli do tabuli, do rąk kuratora dr. Czemeryńskiego z substytucyą adw. Ostrożyńskiego, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Silberaug, Małkę Leę 2 im. Silberaug i Sosię Silberaug względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców do rąk kuratora dr. Standa z substytucyą dr. Raabe, fundusz indemnizacyjny na ręce Wysokiego Namiestnictwa, Maryę Magdalenę Semler do rąk kuratora dr. Standa.
We Lwowie, dnia 16 listopada 1889.

L. 13285 (7972 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Emila Twerdyego z Bilska do Józefa Nemecka z Trzebini w kwocie 359 zł. 11 ct. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 16go stycznia 1890 i 20 lutego 1890 o godz. 9tej rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 130 w Trzebini mieście położonej Józefa Nemecka własnej.
Cena wywołania 17224 zł. 50 ct.
Wadyum 1723 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego w Chrzanowie.
Chrzanów, 2 listopada 1889.

L. 24669 (8005 3—3)

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego na przeciąg roku 1890 1891 i 1892 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest 1890 1891 i 1892 ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który wedle ustaw od zawarc a kontraktów wykluczonym nie jest.

2. Chęć mający licytowania wykazać się winien przed komisyą licytacyjną kwitem kasowym ze złożonego 10 prc. wadyum, które stanowić może gotówka lub też efekta na kaucyę się kwalifikujące.

3. Zastępcy winni wykazać się przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie.

4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum należy wnieść do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do włącznie 9 grudnia 1889 do godziny 2 po południu.

5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie lub też we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

W Y K A Z

L. porząd.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami mianowicie	Cena fiskalna opłacić się mającego podatku zł.	ct.	Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
1	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	Zurawno z 37 miejscowościami	2005	—	200	Licytacya odbędzie się dnia 10 grudnia 1889 w c. k powiatowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu.
2	Dzierżawa poboru podatku konsumcyjnego od wina	Janów	38	55	4	
3		Mosty wielkie	33	—	3	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 27 listopada 1889.

L. 4095 (7997 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 13 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 stycznia 1890 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 266 księgi gruntowej dla Lipowiec dłużnika Mozesa Schwarza własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 42 zł. 61 ct. zpn.

Cena wywłania 55 zł.

Wadyum 5 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego z Glinian.

Gliniany, dnia 30 czerwca 1889.

L, 6482 (7948 3—3)

W tutejszym Sądzie sprzedaną będzie w dniu 14 stycznia 1890 za lub wyżej ceny szacunkowej 971 zł. zaś w dniu 18 lutego 1890 poniżej takowej realność wyk. hip. l. 38 księgi gruntowej gminy Rozwadów objęta dłużników Izaaka Majera i Ryfki małżonków Fassów własna na rzecz Chaima Efroima Wiesena pto. 50 zł. zpn.

Wadyum wynosi 97 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Rozwadów, 12 listopada 1889.

L. 6868 (7993 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 20 grudnia 1889 i 30 stycznia 1890 licytacya $^{3}/_{8}$ części realności lk. 157 ks. gr. gminy Barycz, Chaje Springer 2 śl. Jakóbowicz własnej, na rzecz Sary Lieber jednak z wyłączeniem parcel grunt. 1537 i 1538 pto 50 zł. zpn.

Cena wywołania 123 zł.

Wadyum 12 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Brzozów, 8 października 1889.

L. 18477 (7996 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 11700 zł. aw, zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej, realności pod l. k. 2 miasto w Drohobyczu i na takowej istniejących domów pod l. kons 19 i 139 położonej, wedle Dom. civ. Tom. II. pag 597 n. 12 haer., Sary Hammerman w 11/24 częściach, a wedle Dom. civ. Tom. II. pag 694 n. 13 haer. pag. 695 n. 14 haer, Mendla, Majera Mortka dw. im., Josla Jakóba dw. im., Dawida i Salamona Leiby dw. im. Hammermanów w 13/24 częściach własnych, na rzecz Kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 19 grudnia 1889 i 30 stycznia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 31950 zł. aw., na drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Tiegermanna w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 8 października 1889.

L. 9910 (8000 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Wiktora Bembna w reesztującej kwocie 187 zł. zpn odbędzie się w tym Sądzie dnia 31 grudnia 1889 i dnia 21 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wykazem 162 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa mia sto wedle poz. 1 karty własności do dłużników Marcelego i Eleonory Januszewskich względnie dziedziców tej ostatniej należącej.

Cena wywołania 6600 zł.

Wadyum 660 zł.

Resztę warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 17 listopada 1889.

Konkursa.

L. 2986 (7991 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady sędziego powiatowego przy Sądzie powiatowym w Leżajsku lub przy innym Sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się 14 dniowy z dniem 20 grudnia 1889 kończący się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w powyższym terminie do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzezowie.

Rzeszów, 27 listopada 1889.

L. 1867 (8025 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie nowotarskim:

I. Na dwie posady nauczycieli starszych i jednego nauczyciela młodszego przy 3 klasowej szkole ludowej w Czarnym Dunajcu z płacą 400 zł. wa. ewentualnie 240 zł. wa. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, a dla kierownika z wolnem pomieszkaniem.

II. Na posadę drugiego nauczyciela przy 2 klas. szkole ludowej w Poroninie z płacą 350 zł. wa.

III. Na dwie posady nauczycieli starszych przy 2 klasowej szkole ludowej w Szczawnicy wyż. z płacą 350 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem dla kierownika tudzież 6 sąg. drzewa z potrąceniem z płacy wartości 6 zł. wa.

IV. Na posadę nauczyciela przy 1 klasowej szkole ludowej w Jaworkach (ruski język wykładowy) i płaca gotówką 282 zł. 60 ct. i wartość 6 sągów drzewa 17 zł. 40 ct. wa.

V. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 zł. wa. i wolnem pomieszkaniem.

1) W Podczerwonem.
2) W Wróblówce.
3) W Długopolu.
4) W Dzianiszu.
5) W Olczy (przysiółek Zakopanego 240 zł.)
6) W Witowie.
7) W Zubsuchem na Zębie.
8) W Harklowej.

Ubiegający się o jednę z powyżej wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia, niemniej patentem nauczycielskim do szkół ludowych pospolitych (a o posady w Czarnym Dunajcu także uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu naukowego w szkołach z wykład. językiem polskim) zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej w terminie 6 tygodniowym licząc od dnia pierwszego umieszczenia konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nieudokumentowane zwróci się bez skutku.

Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej w Nowym Targu, 27 listopada 1889.

L. 7092 (8039 2—3)

Dyetaryusz z szybkiem, ładnem pismem zostanie natychmiast przyjęty za wynagrodzeniem 25 zł. do tutejszego Sądu przyjęty zostanie.

Podania z świadectwami należy do 10 grudnia 1889 nadesłać.

Milówka, 1 grudnia 1889.

L. 7789 (8027 2—3)

Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada radcy Sądu krajowego wyższego w VI randze.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie do 23 grudnia 1889.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 2 grudnia 1889.

L. 1144 (8065 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazyum w Kołomyi Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami, w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (d. u. p. Nr. 46) i z dnia 15 kwietnia 1873 (d. u. p. Nr. 48).

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem bez pośredniej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 31 grudnia 1889.

Lwów, dnia 30 listopada 1889.

Kuratele.

L. 10593 (8030 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. del. ustanawia dla umysłowo chorej Maryi Iwaninkowej, kuratorem Iwana Iwaninka.

Kołomyja, dnia 22 lipca 1889.

L. 8693 (8062 1—3)

Jan Gut z Poronina uznany marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiony Marcin Galica z Poronina.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 18 października 1889.

L. 5588 (8057 1—3)

Ilko Melnykowicz gospodarz z Hoszowa został uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Nykołę Melnykowicza z Hoszowa.

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów, dnia 15 lipca 1889.

L. 8787 (8048 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. dla obłąkanej Chany Kanafas z Kamionki w miejsce zmarłego Samsona Kanafasa ustanowił Eisyka Wienera kuratorem.

Kamionka, str. 20 września 1889.

L. 15690 (7926 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości że Wasyl Feniak na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi za marnotrawcę uznany i temuż Jaków Kosiwczuk na kuraratora uznany został.

C. k. Sąd powiatowyj miej. deleg.

Kołomy, 17 września 1889.

L. 9145 (8003 3—3)

Iwan Mazur vel Mazurek rolnik ze Strzemilcza jako marnotrawca pod kuratelę postawiony, a kuratorem Michał Majbroda ze Strzemilcza ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy

Łopatyn, 25 listopapa 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10268 (7784 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Krośnie ustanawia w sprawie przedsiębiorstwa budowy galic. kolei transwersalnej im. Wys. c. k. Rzędu działającego, celem zawarcia układu o wykupno gruntów pod budowę transwersalnej kolei dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ludwiki Dziedon, Stanisława Kaczy i Karola Kaczy kuratorem ad actum pana adwokata Augusta Lewakowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 22 października 1889.

L. 12826 (7770 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibischa Krescha że Roman Malinowski podaniem de praes: 15 września 1889 l. 12826 wypowiedział Leibischowi Kreschowi najem pomieszkania składającego się z jednego pokoju, kuchni, części drewutni i strychu w realności nr. 52 w Nowym Sączu położonej z dniem 31 października 1889 i że podanie to wraz z nakazem twt. sądowym z dniem 18 września 1889 l. 12826 aby Leibisch Kresch to pomieszkanie w powyższym dniu opuścił i takowe awizantowi oddał, doręcza się adw. Dr. Gałkiewiczowi w Nowym Sączu, którego kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Leibischa Krescha ustanowiono i wzywa się Leibischa Kresche ażeby temuż dlań ustanowionemu kuratorowi ze swej strony dowodów wdzielił, albo też innego pełnomocnika Sądowi przed stawił.

Nowy Sącz, 18 września 1889.

L. 10483 (8002 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia Jadwigę Ryś i Ewę Tomczyk, których obecne miejsce pobytu Sądowi nie jest znanem że Agata Czyżowa wniosła przeciw nim pozew z dnia 3 maja 1889 do l. 4255 o złożenie rachunków z dochodów gospodarstwa Lwh. 421 w Krządce i o zniesienie współwłasności tegoż gospodarstwa, na który termin do rozprawy na dzień 7 stycznia 1890 o godzinie 9 rano wyznaczono i że kuratorem dla nich c. k. notaryusza Lityńskiego ustanowiono.

Kolbuszowa 16 listopada 1889.

L. 7845 (7922 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Jahn, że przeciwko niej wytoczył pod dniem 2 listopada 1889 l 7845 Wincenty Szymkiewicz pozew o zapłacenie sumy wekslowej w kwocie 30 zł. aw. na który pod dniem 9 listopada 1889 l. 7845 nakaz zapłaty wydany został. Ustanawiając dla p. Agnieszki Jahn kuratorem p. adw. Dr. Sterkowicza z substytucyą p. adw. Dr. Bersona, wzywa się ją, aby kuratorowi dostarczyła środków obrony, lub innego zastępcę Sądowi wskazała, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki, sama sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, 9 listopada 1889.

L. 39421 (8029 1—3)

W sprawie drobiazgowej Anny Kudasiewicz przeciw Zygmuntowi Uzarskiemu pto 20 zł.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Uzarskiego ustanowiony został p. adw. dr. Hubaczek.

Kraków, 13 listopada 1889.

L 2046 (8028 1—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych w roku 1890 rozpoczynającej się na dniu 3 lutego 1890 o godzinie 8 rano przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Kamila Krafta, Jana Majeranowskiego, Jana Szaukowskiego, Władysława Łuckiego, i Kostantego Starosolskiego.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Stanisławów' 1 grudnia 1889.

L. 3524 (7817 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 11 sierpnia 1885 r. zmarł Henryk Kronengold bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Niewiadomą z miejsca pobytu spadkobierczynię Serelę z Kronengoldów Weinstockową, wzywa się, by w przeciągu jednego roku zgłosiła się do spadku i prawa swe wykazała, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem jej adw. dr. Feuereisenem w Podgórzu pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 30 października 1889.

L. 6253 (8052 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Anny Stempkowej celem obrony jej praw w sprawie spadkowej po śp. Janie Piszczku, kuratorem Józefa Madeja z Zalasowy.

Tuchów, dnia 16 listopada 1889.

L. 2836 (8041 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia nieobecnego Jana Połchłopka iż matka jego ś. p. Franciszka Połchłopkowa zmarła bez testamentalnie dnia 30 października 1886.

Gdy obecny pobyt Jana Półchłopka Sądowi niewiadomy, wzywa się go, by w ciągu roku od dnia poniżej oznaczonego zgłosił się do spadku, gdyż po upływie tego czasokresu rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa i z resztą spadkobierców przeprowadzoną będzie.

Rymanów, dnia 14 maja 1889.

L. 25962 (7818 1—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Trembeckiego, iż zpowodu wniesionego przeciw niemu przez Feliksa Bojanowskiego pozwu de praes. 8 października 1889 l. 25962 o ekstabulacyę resztującej sumy 607 zł. 17 gr. zpn. z większej 16000 zł. ze stanu biernego realności pod nr. k. 341 dz. I w Krakowie, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata doktora Koya z substytucyą adwokata doktora Chmurskiego w Krakowie i że pozew dekretowany do postępowania pisemnego wręczono kuratorowi celem wniesienia obrony w dniach 90.

Poleca się przeto pozwanemu, ażeby Sąd tutejszy lub kuratora o miejscu swego mieszkania zawiadomił i dał temuż należyte informacyę lub ustanowił sobie pełnomocnika inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Kraków, 11 października 1889.

L. 25963 (7819 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych spadkobierców Michała Sienkiewicza, dla których ustanowiono kuratorem adw. dr. Bogusza z substytucyą adw. dr. Kopffa i niewiadomych spadkobierców Jana Schmala, dla których ustanowiono kuratorem adw. dra. Szalaya z substytucyą adw. dra. Ławrowskiego, że przeciw masom Michała Sienkiewicza i Jana Schmala tudzież niewiadomym tychże spadkobiercom Feliks Bojanowski wniósł pozew o ekstabulacyę sumy 7509 zł. 28 ct. z nadciężarami ze stanu biernego realności l. k. 341 dz. I w Krakowie i że do obrony wyznaczono termin 90 dniowy. Zarazem wzywa się pozwanych, aby kuratorom potrzebnej informacyi udzielili lub Sądowi innych zastępców przedstawili.

Kraków, dnia 11 października 1889.

L. 3136 (7782 1—3)

Sąd powiatowy wzywa nieobecnego Jana Kruka, by w ciągu roku deklaracyę do spadku po matce Naści Kruk urodzonej Korościel, dnia 12 grudnia 1888 w Liczkowcach bez pozostawienia ostatniej woli zmarłej, wniósł, gdyż innaczej spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Rzepą będzie pertraktowany.

Husiatyn, dnia 30 kwietnia 1889.

K. 28697 (7822 1—3)

C. K. Sąd krajowy w Krakowie, jako Trybunał handlowy ustanawia w sprawie wekslowej Izaaka Heidenfelda pto niewiadomemu z miejsca pobytu Samuelowi Friedekerowi pcto 250 zł. a. w. z przyn. dla tegoż Samuela Friedekera kuratorem adwokata Dr. Doboszyńskiego z substytucyą adwokata Dr. Olearskiego i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił, inaczej skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 8 listopada 1889.

L. 28698 (7821 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Trybunał handlowy ustanawia w sprawie wekslowej Izaaka Heidenfelda przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Samuelowi Friedekerowi puncto 300 zł. a. w. z przyn. dla tegoż Samuela Friedekera, kuratorem adwokata Dr. Doboszyńskiego, z substytucyą adw. Dra Olearskiego i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 8 listopada 1889.

L 13668 (7824 1—3)

C. K. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Arona Sandla w sprawie wekslowej kupieckiego stowarzyszenia eskomptowego w Kołomyi przeciw niemu i innym o zapłacenie kwoty 200 zł. celem doręczenia mu tusądowego nakazu zapłaty z 2 listopada 1889 l. 13174 i dalszych, aż do jego zgłoszenia się w tym sporze zapaść mających uchwał, na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratora w osobie adwokata Dr. Staubera do zastępywania go, z wezwaniem, aby ustanowionemu dla niego kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, gdyż z zaniedbnia wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Kołomyję, 20 listopada 1889.

L. 10264 (7785—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ustanawia w sprawie budowy galic. kolei transwersalnej imieniem Wysokiego Rządu działającego o wykupno gruntów pod budowę galic. kolei transwersalnej dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jędrzeja, Józefa, i Szymona Wojtowiczów celem zawarcia układu o wykupno gruntu imieniem tychże ostatnich kuratorem ad actum pana adwokata Augusta Lewakowskiego w Krośnie któremu poleca by spraw swych kurandów należycie i p myśli ustawy strzegł i bronił, i o tem kurandów przez niniejszy edykt zawiadamia.

Krosno, dnia 21 października 1889.

L 4090 (7805 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Marcina Czyża, ażeby w spadkowości po Jakóbie Czyżu zmarłym w Rudnie wielkiej na dniu 7 stycznia 1888 o miejscu pobytu tutejszy Sąd zawiadomił, lub pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej pertraktacya ta z ustanowionym dla tegoż kuratorem Sobestyanem Czajkowskim przeprowadzoną zostanie.

Głogów, 10 listopada 1889.

L. 2839 (8042 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie donosi, że przed około 23 laty zmarł w Zawadce śp. Andryj Tkacz „Kułak" beztestamentalnie z pozostawieniem majątku

Gdy pobyt powołanego z ustawy do spadku wnuka spadkodawcy Andryja Tkacza Sądowi niewiadomy, przeto wzywa się go, by w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się do objęcia spadku, gdyż po upływie tego czasokresu rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Ludwikiem Rzewuskim z Rymanowa i Maryą Tkacz przeprowadzoną będzie.

Rymanów 14 Maja 1889.

L. 11983 (7797 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Rachelę Uhrman zam. Schaller i Dine Uhrman, że małżonkowie Mendel i Dine Freudman wnieśli do tutejszego sądu prośbę do l. 2163/889 i 4089/889 o intabulacyę z to Mend l Freudman za właściciela 7/196 i 25/196 części realności pod Nr. 239³/₄ położnej a wykazem hip. L. 999 gminy katastralnej Stanisławów objętej w miejsce Dine Uhrman, a Dine Freudman za właścicielkę 1¼/196 części powyższej realności w miejsce Abrahama Uhrman i że odnośne uchwały tabularne z 2 marca 1889 l. 2163 i 13 kwietnia 1889 l. 4089 ustanowionym ad actum kuratorom a to dla Racheli Schaller adw. Dr. Bardachowi zaś dla Dine Uhrman adw. Dr. Michałowi Fischlerowi doręczone zostały.

Wzywa się więc Rachelę Schaller i Dinę Uhrman by ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyły lub innego zastępcę sobie obrały gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe same sobie przypiszą.

Stanisławów, 28 września 1889.

L. 4008 (7829 1—3)

Zawiadamia się Jana Kliszkę że Franciszek Kliszka wniósł przeciw niemu 25 października 1889 L. 3746 skargę mandatową o 100 zł. zpn. i nakaz zapłaty został wydany do rąk kuratora Franciszka Kliszki (ojca) w Woli radłowskiej. Wzywa się Jana Kliszkę aby z kuratorem się porozumiał co do wniesienia możliwych zarzutów, gdyż inaczej rzeczony nakaz stanie się prawomocnym.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, 16 listopada 1889.

L 44878 (L. 7832 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy rzekomo zaginionego kwitu extabulacyjnego dla sumy 350 zł. a. w. zpn. na dobrach Zdeszów wyk. hip. 494 poz. 14 Karty C. zaintabulowanej przez Izydora Cohna w roku 1884 niepamiętnego bliżej dnia i mie siąca zeznanego ażeby tenże kwit w przeciągu j dnego roku, 6 tygodni i 3 dni tem pewniej przedłożyli i z tegoż posiadania się wywiedli, ileże w przeciwnym razie powyższy kwit za umorzony i nieistniejący uważanym zostanie, i wystawiciel tegoż, a raczej spadkobiercy jego za takowe więcej odpowiadać nie będą obowiązani.

We Lwowie, 9 listopada 1889.

L. 44950 (7835)

C. k Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano stowarzyszenie pod firmą „pierwsze galicyjskie i wielkiego księstwa krakowskiego towarzystwo dostaw rękodzielniczych dla c. k. armii z poręką ograniczoną w Sądzie zapisane" i przy niem uwidoczniono:

1) że siedzibą towarzystwa jest Lwów;

2) że towarzystwo zawiązało się na podstawie kontraktu z dnia 5 sierpnia 1889;

3) którego celem jest dostawa rękodzielniczych wyrobów dla c. k. armii obrony krajowej i pospolitego ruszenia:

4) że czas trwania jest nieograniczony:

5) że dyrekcya składać się będzie z trzech dyrektorów i trzech ich zastępców których wybiera Rada nadzorcza z pośród członków Towarzystwa absolutną większością głosów na przeciąg lat trzech głosując kartkami na każdego z osobna i przedstawia ogólnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia;

6) że podpis towarzystwa w ten sposób będzie uskutecznionym że pod nazwą jego członkowie dyrekcyi podpisują swoje nazwiska.

Podpis wtencyas tylko w obec osób trzecich obowiązuje prawnie towarzystwo, jeżeli dwaj członkowie dyrekcyi pod nazwą jego się podpiszą.

7) że wszelkie ogłoszenia od Towarzystwa umieszczane będą w jednym z dzienników pism lwowskich w polskim języku i w jednym w ruskim języku wychodzących.

8) że za spełnienie wszelkich zobowiązań w obec osób trzecich o ile na to stan czynny majątku towarzystwa nie wystarczy, odpowiadają członkowie w pierwszym rzędzie udziałami swoimi a następnie dwa razy taką kwotą jak wpłacony udział bez względu, czy te zobowiazania już w czasie ich przystąpienia do Towarzystwa istniały lub też dopiero potem zostały zaciągnięte.

We Lwowie, dnia 16 listopada 1889.

L. 45140 (7836)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że: „firmę filia Józefa Stausa następcą Jakób Stein", po niemiecku: „Filiale Jozef Staus Nachfolger Jakob Stein" dla składu i handlu piwa pilzneńskiego w beczkach lub flaszkach we Lwowie z nadmienieniem, że właścicielem firmy jest Jakób Stein i że zakład główny ma siedzibę w Bernie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.

We Lwowie, dnia 16 listopada 1889.

L. 14064 (7773)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni niniejszem wiadomo, że równocześnie polecono prowadzącemu registraturę sądową ażeby w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Bank dla handlu i przemysłu w Stanisławowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" wpisał, że przy odbytem na dniu 23 lipca 1889 walnem zgromadzeniu pan Herzel Borall członkiem dyrekcyi wybrany został.

Stanisławów, 10 listopada 1889.

L. 45139 (7837)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „H. Rauch" dla handlu mąki i wiktuałów i przedsiębiorstwa młyna parowego w Sokalu uwidoczniono, udzielenie prokury od dnia 12 października 1889 przez właściciela tej firmy Hermana Raucha, synom tegoż Leonowi Rauchowi i Bernardowi Rauchowi.

We Lwowie, dnia 16 listopada 1889.

L. 14003 (7825)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że równocześnie poleca się prowadzącemu rejestr Stowarzyszeń, ażeby przy firmie „Spółka handlowo rolnicza w Stanisławowie".

1) S. p. Ryszarda hr. Rozwadowskiego i pana Bronisława Słoneckiego ze składu Dyrekcyi wykreślił, a zarazem;

2) wpisał, że rada nadzorcza spółki handlowo rolniczej na posiedzeniu dnia 2 października 1889 pana Alexandra Czołowskiego w Stanisławowie dyrektorem zamianowała.

Stanisławów, 6 listopada 1889.

L. 12550 (7772 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za odjęcie prawawyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Werbiąż wyżny i Werbiąż niżny wyk. hip. l. 42 i 43 objętej, własność uprawnionego do poboru Jana Kleskiego stanowiących wedle orzeczenia c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z 13 sierpnia 1889 l. 11311 i 11312 co do dóbr Wierbiąż wyżny w sumie 7750 zł. a co do dóbr Wierbiąż niżny w kwocie 18050 zł. wymierzonego; wszystkich którzy do dnia 27 lipca 1889 jako do dnia tabularnej adnotacyi oddzielenia prawa do wynagrodzenia od tychże majętności, prawo hipoteki na takowych nabyli, ażeby pretensye swe najdalej do dnia 15 stycznia 1890 w tutejszym sądzie zgłosili; niezgłaszający się bowiem na podstawie §§13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853. Nr. 237 d. p. p. będzie uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei nań przypadającej porządkiem hipotecznym naznaczonej i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, nadto utraci prawo do wnoszenia opozycyi i innych środków prawnych przeciw ugodzie, któryby interesowani stawający w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 Nr. 374 dz. p. p. zawarli, jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensya została wedle porządku hipotecznego przekazaną na kapitał wynagrodzenia lub stosownie do § 17 nadal zabezpieczoną na ziemi. Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowym wymogom odpowiadające, i legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i w procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycyi wedle ksiąg hipotecznych. Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tut. sądu, winien wymienić pełnomocnika, w okręgu tego Sądu przebywającego, celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, takowe przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Kołomyja, 2 listopada 1889.

L. 71646 (7941 3—3)

W sprawie Götzla Kleinbergera zamieszkałego w Krakowie przy ul. Rybaki l. 2 pko. Leiserowi Steinweissowi, niewiadomemu z miejsca pobytu o 28 zł w. a. ustanowiony został kuratorem adw. Dr. Koy w Krakowie substytutem zaś adw. Dr. Dadlez w Krakowie jednocześnie zaś wyznaczony został termin do rozprawy drobiazgowej na 13 grudnia 1889 o godz. 3 po poł.

Wzywa się zatem Leisera Steinweisa, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał, lub sam sobie obronę ustanowił, w przeciwnym bowiem razie sam za skutki swego niedbalstwa odpowiadać będzie.

C. k Sąd del. miejski.

Kraków, dnia 16 listopada 1889.

L. 5447 (7723 3—3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że dla Mojżesza Nussbauma z pobytu niewiadomego i dla tych wszystkich byłych wierzycieli dóbr Wielkowisko, którymby z jakiegobądź powodu uchwały w sprawie ekstrykacyi i wydania ceny kupna dóbr Wilkowisko w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. austr. Banku narodowego przeciw Helenie hr. Dzieduszyckiej o zapłacenie sumy 7677 zł. 55 ct. aw. zpn. w dniu 25 września 1877 sprzedanych doręczone być nie mogły, ustanowił kuratorem p. adwokata Dra Henryka Wasikiewicza z substytucyą p. adw. Dra Sterkowicza w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 25 października 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 4434 (8068)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej jarosławskiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1890 i budżet powiatowego funduszu dróg gminnych, tudzież konserwacyi drogi powiatowej Jarosław-Hucisko na rok 1890 zostały w myśl §, 30 ustawy o repr. pow. wyłożone w urzędzie Wydziału powiatowego do przejrzenia.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Jarosław, dnia 2 grudnia 1889.

Pożyczkę na 6 procent 8075

zaciągnąć mogą zaraz i pod dyskrecyą urzędnicy, oficerowie, przemysłowcy i wszyscy, posiadający stałe pomieszkania roczne za spłatą kapitału w ćwierćrocznych lub 25-miesięcznych ratach. Adres J. Gelb, Budapest, Theresienring, 35. Na odpowiedź należy dołączyć 15 ct. w markach listowych.

L. 1710 (8069)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej podaje do publicznej wiadomości, że budżet na cele wydatków powiatowych i drogowych na rok 1890, sporządzony w kancelaryi tutejszej Rady powiatowej w myśl §. 30 ust. o repr. pow. do przejrzenia przez opodatkowanych wyłożonym został.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Staremiasto, 23 listopada 1889.

(7990 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia wyłącznego prawa propinacyi unormowanego i ograniczonego ustawą krajową z 30 grudnia 1875 Dz. ust. i rozp. kraj. nr. 55/1877 w dobrach położonych w powiecie Drohobyckim odbędzie się licytacya ofertami ustnemi i pisemnemi w biurze Wydziału Rady powiatowej w Drohobyczu.

Pierwszy termin licytacyi oznacza się na dzień 10 grudnia 1889 gdyby zaś rezultat tej pierwszej licytacyi wypadł niżej ceny wywołania, odbędzie się druga licytacya dnia 12 grudnia 1889 ewentualnie zaś licytacya trzecia dnia 16 grudnia 1889.

Oferty mogą być pisemne i ustne.

Bliższe warunki dzierżawy prawa propinacyi mogą być przeglądnięte w odnośnym powiecie w biurze Delegata c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, w c. k. Starostwie tudzież w Wydziale powiatowym.

Przeczytanie tych warunków winno być ze strony mającego chęć licytowania stwierdz ne datą i podpisem.

Do oferty tak pisemnej, jak i ustnej winien starający się o dzierżawę dołożyć wadyum w wysokości 10 prc. ceny fiskalnej (wywołania), a to bądź gotówką, bądź efektami mającymi pupilarne bezpieczeństwo a obliczonymi podług kursu, wszakże nie wyżej nad wartość nominalną.

Wadya te zatrzymane zostaną aż do ostatecznej decyzyi c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, bez żadnej z tego tytułu pretensyi ze strony oferentów.

Oferty pisemne winny być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i mają zawierać dokładne poszczególnienie miejscowości, w których oferent zamierza uzyskać dzierżawę prawa propinacyi, cenę ofiarowaną, którą należy wymienić cyframi i słowami, czas jak długo trwać ma dzierżawa oświadczenie oferenta, że warunki licytacyjne i dzierżawne są mu dokładnie znane i że warunkom tym poddaje się w zupełności, wreszcie wyraźny podpis oferenta z podaniem imienia i nazwiska, tudzież miejsca zamieszkania.

Oferty takie mają być należycie opieczętowane i zaopatrzone na wierzchu kopierty imieniem i nazwiskiem oferenta.

Oferty pisemne mogą być wnoszone tylko do godziny dziewiątej rano dnia, na który licytacyę rozpisano, a to na ręce Delegata do biura Wydziału powiatowej Rady lub c. k. Starostwa.

W dniu tym odbędzie się licytacya ustna od godziny 9tej rano do godziny 7 po południu.

Przedmiotem licytacyi jest prawo wyłącznego wyszynku trunków propinacyjnych w dobrach za cenę fiskalną:

Bystrzyca (z wyłączeniem karczmy na Hamarni) 137 zł.
Bronica 750 zł.
Delawa 300 zł.
Dołhe ad Podbuż 800 zł.
Gaje wyżne 650 zł.
Jasienica solna (część Mühlrada 100 zł.
Kropiwnik nowy i stary (Sieromszczyzna) 150 zł.
Łukawica 360 zł.
Łużek dolny 436 zł.
Monasterzec I., Monasterzec II. 222 zł.
Poczajowice (część Wolfingera) 273 zł.
Popiela Mikołaje Kryśka, Popiela spadkobier. Klubberga. Popiele Mikołaja Kryśka całe terytoryum gminy Popiele 1524 zł.
Rychcice 1000 zł.
Schodnica 1200 zł.
Sniatynka Sniatynka Kukowice z wyłączeniem Zarawcy, Lesiówka 524 zł.
Wacowice (z ograniczeniem prawa propin. na karczmie „Pod Górą" 250 zł.
Winniki, Winniki część, Winniki soltystwo z wyłączeniem prawa propinacyi w karczmie którą dzierżawi Moszko Weissmann 200 zł.
Zdzianna 150 zł.
Łopuszna 174 zł.

Drohobycz, dnia 2 grudnia 1889.
Delegat c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyj-
Stanisław hr. Tarnowski.

Księgarnia, skład i wypożyczalnia nut muzycznych oraz ekspedycya pism peryodycznych

S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie,
poleca

Zbiór kolęd ułożony do spiewu lub na sam fortepian, przez Józefa Sierosławskiego, cena zł. 1·20.
Gwiazdka na fortepian przez Wilsona, cena 50 ct. 7816

A. Maczuski
fabrykant parfumeryi
Wiedeń, Kärntnerstrasse, 19
poleca od dawna wszechstronnie doświadczone
preparaty orzechowe
w kształcie ekstraktu, pomady, olejku, mleka, kosmetyków i pasty, które to w przeciągu 15 minut siwym włosom pierwotną barwę przywracają, dalej jako nowość **Fleurs Nouvelles** perfumę najdelikatniejszą. z żadną dotąd znaną wonią nieporównaną i
Poudre Germandrée
(Niezapominajka)
najlepszy dotychczas znany puder toaletowy. Wielki wybór rozmaitych perfum, pudrów, pomad, olejków, wód i mydeł toaletowych, zgoła wszystkich artykułów w zakres perfumeryi wchodzących. 7103
Składy dla Lwowa
Parfumerie Universelles
Leopolda Fausta ul. Sykstuska L. 2.

WILLA

w guście szwajcarskim, wytwornie urządzona, o 4 pokojach, kuchni, spiżarni, sieni z pralnią i werandzie oszklonej, przytem 16 morgów dobrego gruntu (role, łąki i ogrody) w jednym kawałku, z budynkami gospodarczymi, a to: dom czeladni, stajnie, wozownia, stodoła, szopy, chlewy, 2 murowane piwnice a 1 ziemna, studnia pompowa w skale z wyborną wodą źródlaną, całe obejście (budynki) oparkanione, wszystko zupełnie nowe i doskonale budowane, w miejscu pięknem blisko lasu i młynówki, w której kąpać się można, 10 kilometrów od Lwowa, z powodu stosunków familijnych do sprzedania. Długów żadnych, cena 7000 zł. w. a. Na żądanie można nabyć także inwentarz żywy i martwy. — Bliższa wiadomość z grzeczności w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

L. 926 7737

Ogłoszenie konkursu.

Na mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 13 listopada 1889 l. 49057 wydanego w skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 4 listopada 1889 rozpisuje się konkurs na posadę prymaryusza oddziału kiłowo-skórnego dla kobiet przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie.

Do posady tej stałej przywiązaną jest płaca o rocznych 1200 zł. tudzież prawo do trzech dodatków pięcioletnich po 200 złr.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać:

a) wiek, stan i miejsce urodzenia;

b) uzyskany lub zatwierdzony stopień doktora medycyny lub wszech nauk lekarskich na jednej z wszechnic państwa austryackiego. Nadto wykazać należy specyalne studya i praktykę szpitalną w dziale chorób syfilistycznych i skórnych;

c) dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych.

Podania wnosić należy do 24 grudnia 1889 na ręce Dyrekcyi szpitala krajowego we Lwowie bezpośrednio, lub za pośrednictwem swej władzy przełożonej, jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej.

Lwów, dnia 20 listopada 1889.
Dyrektor krajowego szpitala powszechnego
Dr. Głowacki.

L. 4172 (7989 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru 50 prc. dodatku konsumcyjnego od mięsa i wina w obrębie miasta Złoczowa z przedmieściami Szlaki i Gliniańskie na lat trzy, t. j. od 1 stycznia 1890 do 31 grudnia 1892 odbędzie się w dniu 16 grudnia b. r. o godzinie 9 przed południem w urzędzie miejskim w Złoczowie w biurze naczelnika gminy publiczna licytacya, do której wszystkich chęć wydzierżawienia mających z tem się zaprasza, iż jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny od mięsa w kwocie 2835 zł., zaś od wina w kwocie 414 zł. a. w.

Przed rozpoczęciem licytacyi każdy licytant 10 pr. ceny wywoławczej jako zakład (wadyum) do rąk komisyi licytacyjnej złożyć winien.

Warunki licytacyi przed rozpoczęciem takowej odczytane będą, a nadto wolno takowe każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze naczelnika gminy przejrzeć.

Z urzędu gminy miasta
Złoczow, dnia 26 listopada 1889.

Nowo otworzony magazyn
pod firmą
Antoni Gudiens
we Lwowie, przy placu Maryackim, l. 8. dom J. O. ks. Ponińskiego (dawniej p. Gajewska)
poleca 7937
po cenach przystępnych
swój komisowy skład
kołder, materaców i sienników.

Illustrowany
Kalendarz powieściowy
na rok 1890.
przeszło 22 arkuszy druku, część kalendarzowa drukowana czarno i czerwono, z dodatkiem rubrykowych kartek do zapisania; najbogatsza i najdokładniejsza część informacyjna oraz rozkłady jazdy kolei galicyjskich, dnie krytyczne Falba na rok 1890, sprostowany spis jarmarków i targi, warunki wstąpienia jednorocznych ochotników do c. i k. armii, bardzo bogata i doborowa część powieściowa z illustracyami, w dodatku część gospodarcza i część lekarska. — Rok XIX wydawnictwa i zupełne zawsze wyczerpanie przed Nowym Rokiem, świadczą o dobroci i wziętości tego kalendarza.
Cena 50 ct., 3 egzemplarze wraz z przesyłką pocztową 1 zł. 25 ct. Nadsyłający należność przekazem pocztowym otrzymują kalendarze franko. Tuzin tych kalendarzy kosztuje 4 zł. 50 ct.

Kalendarz ścienny na r. 1890
na gładkim i ładnym papierze, drukowany czarno i czerwono· 7682
cena 20 ct. z przesyłką 22 ct.. tuzin zł. 1.70.

Lwowski kalendarz powszechny na rok 1890.
doborowy i dokładny kalendarz informacyjny, zastosowany do potrzeb wszystkich mieszkańców Galicyi.
Cena 40 ct. z przesyłką pocztową za poprzedniem nadesłaniem kwoty przekazem pocztowym; — tuzin 3 zł. 30 ct.
Upraszam o łaskawe obstalunki przekazem pocztowym pod adresem: Księgarnia-ant.
Leona Bodeka
we Lwowie, ulica Ormiańska, L. 18,
naprzeciw ormiańskiej katedry.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYZU



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabósci naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa naporost włosów.**
Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.
We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3583

Pół kilo szynki 80 ct., masła 48 ct,
masło deserowe, chleb czysto żytni, powidła, miód, korniszony, konfitury, rydze, mąka, smalec, słonina i t. p. — ceny najniższe - poleca handel produktów wiejskich 7839
Stanisławy Pesel, ul. Halicka L. 15.

Ocenione i polecone przez
Towarzystwo lekarskie krakowskie
(kom. przem. lek.)
do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.

Odznaczone medalem zasługi
na wystawie hygieniczno-lekarskiej
we Lwowie 1888.

WINA LECZNICZE
wyrobu aptekarza
Zygmunta Jana Kalickiego
w ćwierclitr. flaszkach z kieliszkiem

Wino chinowe . .	zł. 1 50
„ chinowo-żelaziste .	„ 1.50
„ rzewieniowe . .	„ 1.50
„ pepsynowe . .	„ 1.50
„ peptonowe . .	„ 1 50

Wina powyższe wyrabiam na maladze pod kontrolą Tow. lek. krak.
Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemyślu.
We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiórskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

WE WSZYSTKICH SKŁADACH CYGAR

Le DRAPEAU NATIONAL
SZTANDAR NARODOWY
prawdziwy francuzki
PAPIER DO CYGARETEK
BARDZO CIENKI
pp. Cawley & Henry
W PARYŻU
UNIKAĆ FAŁSZERSTW i NAŚLADOWNICTWA 778

SKŁAD GŁÓWNY DLA AUSTRYI: Otto Kanitz & Co, 1 Stoss im Himmel, 3, w WIEDNIU.

Dla uniknienia fałszerstw
wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku

PAPIER WLINSI
NIEOMYLNY SRODEK
dla szybkiego uleczenia KATARU,
IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.
W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.
WE LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera. 8074

SZPRYCOWANIE MATICO
PP. GRIMAULT i Ko, Aptekarzy w Paryżu.
Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.
W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach. 8015
WE LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beizera.

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe
za niezrównane wyroby
kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilią. Srodek ten otrzymany z odświeżających substancyj, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Piliptom włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Piliptom nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodną przeciw wypadaniu i na porost włosów.
Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 6359
L. 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał. Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ
Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

Z drukarni Wł. Łozińskiego u Czarneckiego L. 12 (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.